

Nr. 121

XXVI r.
istnienia

Cena numeru
500 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500

poza Łodzią egz. 5500

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 6 maja 1923 r.

„Postęp” i „demokracja” idzie.

Przymierze polsko-francuskie.

POLSKA STANIE ZAWSZE RAZEM Z FRANCJĄ W OBRONIE ZAGROŻONYCH TRAKTATÓW POKOJOWYCH.

WARSZAWA 5-5 (A. W.) „Gazeta Warszawska” w artykule wstępnym, p. t. Przymierze polsko — francuskie cytuje słowa prezydenta Rzeczypospolitej, wypowiedziane do marsz. Focha, że Polska zawsze gotowa jest stanąć razem z Francją w obronie traktatów pokojowych, gdyby one miały być zagrożone i wykona

to z całą siłą swojej odrodzonej potęgi mocarstwowej.

Dziennik stwierdza, że słowa powyższe są wyrazem przekonania całego narodu i że każdy gabinet będzie się trzymał tej polityki, będącej wyrazem zdecydowanej woli narodu.



Małopolska przed przyjazdem Marsz. Focha.

PRZYGOTOWANIA W KRAKOWIE I WE LWOWIE.

KRAKÓW 5 (wł) Towarzystwo Przyjaciół Francji w Krakowie przygotowuje adres powitalny na przyjazd Marszałka Focha do Krakowa. Autorem adresu, który podpiszą przedstawiciele wszystkich władz i instytucji krakowskich jest Prezes Akademii Umiejętności prof. Morawski. Adres składa się z 6 arkuszy oprawionych w pergamin zdobny, w winjety, przedstawiające fragmenty z zabytków Krakowa; a wykonane przez p. Maćczyńskiego. Wręczenie nastąpi na rancie u jen. Szeptyckiego.

udekoruje Marszałek Foch następujących oficerów: Krzyżem Oficerskim Legji Honorowej generałów: brygady Zdzisława Kosteckiego, Jerzego Lechowicza i Gustawa Macevicia, Krzyżem Kawalerskim pułkowników Jerzego Tuszczyńskiego, Cyprjana Bystronia i Rudolfa Langauera, oraz majora Zygmunta Piaseckiego.

Architekci Wojtyczko i Meyer przygotowali plan na wybudowanie bramy tryumfalnej u zbiegu ulic Lubież i Pawiej.

LWÓW 5 (wł) Po południu rozlepiono na murach miasta odezwę prezydium miasta do ludności, aby godnie przyjęła wielkiego wodza Francji marszałka Focha. Całe miasto ma być udekorowane flagami o barwach narodowych i francuskich. Cała ludność ma wyleźć na ulicę, by powitać przybywającego gościa.

„Uchwały” wszechrosyjskiego soboru.

BOLSZEWIZM „WODZEM BRATERSTWA, RÓWNOŚCI I POKOJU NARODÓW” — TYCHON I DYONIZY ODSZCZEPIENCIAMI.

MOSKWA 5-5 (A. W.) odbył się t. zw. „pomietnyj sobór”, zwany przez „Izwestja” soborem „krasných batiuszek”.

Następnie uchwalono zrównać episkopat żonaty z żyjącym w celibacie. Uchwalono również zarządzić kontrolę istniejących relikwii i szczątek.

Sobór przyjął rezolucję, opiewającą, że świat dzieli się na kapitalistów eksploatatorów i na proletarijat. Kapitalizm jest grzechem, przeciwko któremu należy walczyć. We władzy sowieckiej sobór widzi wodza braterstwa, równości i pokoju narodów (!!!)

Złożono także projekt rezolucji, potępiający patriarchy Dyonizego, który „zaprzedał się polskiemu burżuazji i komunikuje się z papieżem”.

Sobór uznaje Tychona za odszczepieńca i pozbawia go stanu duchowego i zakonnego. Uchwały podpisało 344 biskupów.

W skład soboru weszło 200 duchowych „żywej cerkwi” 116 staroapostolskich, 10 z wolnej cerkwi pracy, 66 bezpartyjnych, oraz trzech nowatorów.

WIADOMOSCI POLITYCZNE

Przedstawienie gaowe.

(wp) Wczoraj w Ozerze warszawskiej odbyło się galowe przedstawienie, na którym obecny był marsz. Foch.

Na przedstawienie zaproszeni zostali przedstawiciele zaprzyjaźnionych państw, Sejmu, Senatu, świata naukowego i t.

Delegacja handlowa fińska w Warszawie.

(wp) Wczoraj przybyła do Warszawy fińska delegacja przemysłowa w liczbie czterech osób. Delegacja zwiedzi najważniejsze centra przemysłowe Polski.

Prezydent w dzień Imienin.

(wp) W dn. 8 maja we wszystkich urządzeniach odbywa się praca normalna.

Prezydent Rzeczypospolitej dzień swoich imienin spędzi przy pracy. Życzenia imieninowe prezydent przyjmować będzie 10 maja.

Dotychczasowe wyniki rokowań polsko — niemieckich.

(wp) W czasie rokowań polsko — niemieckich w Dreźnie zdołano ukończyć do tej pory i podpisać 5 konwencji: 1) w sprawie not Kriessa, 2) układu sanitarnego, 3) konwencji w sprawie depozytów sądowych, 4) w sprawie podwójnego opodatkowania i 5) wolnego cła od przewozu do dnia 15 bm. surowców i półsurowców z jednej części Górnego Śląska do drugiej.

najnowsza mistrzowska realizacja króla reżyserów

JOE MAY = MIA MAY

w wielkim sensacyjnym dramacie współczesnym p. t.

„Hrabina Paryża”

Główne postacie dramatu MIA MAY (hrabina Moreau) EMIL JANNINGS (apasz Ombrade) WŁODZ, GAJDAROW (książę Rabatin) ERICA GLESSNER (kokoty Lucie) — TUALETY MIA MAY pochodzą ze słynnej pracowni paryskiej Paquin, — Rzecz dzieje się w Paryżu, — Wnętrza projektował znakomity architekt Paweł Leni.

Początek przedstawień o godz. 5, 4,30, 6, 7,40 9,30.

UWAGA: Celem uniknięcia natłoku Dyrekcja uprasza Sz. Publiczność o przybycie na wcześniejsze seanse.

6123p

CASINO

Dzisiaj i następnym

Einstein w Łodzi (Teoria względności)

Najbardziej sensacyjny film popularny do-
by obecnej

wyświetlany będzie w Kino-teatrze „CASINO”
we wtorek 8 i czwartek 10 b, m, o godz. 12 w
południe,

Objasnienia tekstowe w opracowaniu znanego
pisarza Brunona Winawera wygłoszone bę-
dą przed każdą z czterech części filmu

Bilety już są do nabycia w kasie „Casino” i w
dniu seansów od godz. 10 rano (6125kr)

W niedzielę 6 maja o godz. 8,30 wieczorem odbędzie
się w sali Tow. mił. muzyki (Traugotta 1)

I, odczyt prof. St. Serwina z Krakowa

z cyklu: „Z pogranicza sztuki i psychologii” na temat

„Amore sacro et profano”

Bilety wcześniej do nabycia na „Wystawie brzoźw” ul.
Zachodnia 59 oraz przy wejściu na salę, 725p

Zjednoczenie Mistrzów Zduńskich „OGNIKO”

— Sp. z ogr. odp. — 72253
Łódź, Andrzeja № 24.

Posiada na składzie:

plące stylowe—białe i kolorowe od naj-
skromniejszych do najwykwintniejszych,
kafle i żelazko wszelkiego rodzaju.

Wykonuje wszelkie roboty i reperacje.

Na miejscu wystawa okazowa.

Urzednikom

wszystkich stanów sprzedajemy na warunkach dogod-
nych materiały damskie, męskie, etami, zefiry,
kretony, frotte, firanki i t. p. Ubrania gotowe i na
obetalunek. — Sprzedaż na wyplatę.
GLOBUS, Piotrkowska 79.

ZAKŁAD ZDROJOWY BUSKO

okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie
od 15 maja do 30 września r. b.

Z ostatniej chwili.

OBRADY NAD DŁUGAMI TURECKIMI

LOZANNA 5 (AW) Komisja finansowa na
konferencji obradowała ostatnio m. in. nad kwe-
stją wypłaty procentów długu ottomańskiego.

Przedstawiciele mocarstw sprzymierzonych
domagali się, aby kupony długu płacone były w
złocie. Delegat turecki oświadczył, że jest to nie-
możliwe ze względu na zły stan finansów Turcji.

Wobec tego, że zarówno gen. Pelle jak i
Ismet pasza w sprawie wypłaty złotem obstawali
przy swych stanowiskach, postanowiono odesłać
sprawę do rozstrzygnięcia ekspertom.

Miljonówka.

We wczorajszym ciągnięciu milionówki
wyszedł numer

1,270,722

sprzedany w Kasie Skarbowej w Siedlcach.

Cudze chwalamy, swego nie znamy, wcale nie wiemy co posiadamy.

Na nutę „Starego Cygana”

6116sl

Był raz w Meranie, kupił ubranie, wrogiem swojskiego od wielu był lat
W obce więc piórka, odziany szlachciurka, dumnie powraca, z kępna snadź rad,
W tydzień mój panie, rozczarowanie, spodnie wytarte, a w dziurach już frak,
Ogolocony, lecz doświadczony, do swych kolegów szeptem dziś tak:

Gdy się chcesz ubrać po ludzku, zbytecznym obcy jest kraj,
W „KREDYTOPOLU” masz wszystko, tam jest prawdziwy raj,—
Cokolwiek dajesz gotówki, resztę RATAMI zaś płać,
Firma solidna, uczciwa, bo to jest nasza brać,
Wszak to jest nasza brać...

„W Kredytopolu” Piotr Rozin i s-ka. 6-go Sierpnia 2. wejście przez
skład apt.eczny

Gdańsk nie poczuwa się do winy.

MOWA PREZYDENTA SENATU GDAŃSKIEGO SAHMA.

GDAŃSK 5 (wł.) Na dzisiejszym posie-
dzeniu sejm gdańskiego prezydent senatu
Sahm wygłosił przemówienie, komentując mo-
wę Prezydenta Rzeczypospolitej, w której Pre-
zydent powiedział m. in. wzbogacone kupiec-
two gdańskie nie chciało uznać traktatu i pró-
buje stanąć na stopniu równorzędności z pań-
stwem polskim, wzywając do walki gospo-
darczej z wolnym miastem.

Prezydent Sahm zwrócił uwagę, że
wprawdzie Gdańsk żyje z Polski, ale stosunek
ten, ustalony traktatem wersalskim (którego
gdańszczanie nie chcą wykonywać, Przep.

Red.) nie jest jednostronny, lecz opiera się na
wzajemności. (?)

Polityka Gdańska opiera się na stanow-
czej obronie własnych interesów, mówił dalej
prez. Sahm. Gdańsk nie jest pasożytem, lecz
mieszkańcy jego są silnym narodem (?), który
umie pracować i stworzyć sobie egzystencję.

Zbijając mowę Prezydenta Wojciechow-
skiego i odpierając nieudolnie zawarte w niej
zarzuty, twierdził p. Sahm, że powątpiewanie o
lojalności Gdańska co do zawartych traktatów
jest nieuzasadnione (?!).

Ostateczne ustalenie granicy śląskiej

NA ODCINKU RACIBORSKIM I RYBNICKIM.

KATOWICE 5 (wł.) Międzysojusznicza komi-
sja graniczna ustaliła ostatecznie granicę na odcin-
ku Raciborskim i Rybnickim. Tymczasowa gra-
nica uległa tylko drobnej zmianie. Połowę mostu
na Odrze przyznano Polsce, drugą zaś połowę
Niemcom. Miejscowości Niepoczowy i Brzeziny pozo-
stały przy Polsce, w Markowicach i Babicach
uwzględniono tylko życzenie wymiany małych par-

cel. W Pile przyznano Niemcom bezpośrednią dro-
gę z Babic do Pily wraz z przyległymi lasami kwie-
cia na Rybnickim i stawami rybnymi. Miejscowo-
ści Górki i Stodoły pozostały przy Niemczech. Na
tym odcinku granica nie dozna już żadnych zmian.
Do rozstrzygnięcia pozostaje jeszcze tylko sprawa
szybu Delbruecka na odcinku Zabrzskim.

60-lecie bohaterskiej śmierci Franciszka Nullo.

UROCZYŚCISCI W OLKUSZU — 10 TYSIĘCY DELEGACJI

OLKUSZ 5 (wł.) Dziś odbyła się tutaj
uroczystość 60-lecia zgonu Francesca Nullo.
Uroczystość ta przybrała rozmiary olbrzymiej
manifestacji na cześć szlachetnego ziomka Gari-
baldiego, który zginął w walce o wolność Pol-
ski.

W uroczystości wzięło udział około 10
tysięcy delegacji z okolicznych miejscowości.
Przybyły delegacje z miasteczek Wolbromia,
Skały, Pilicy i Pioskowa oraz z licznych ko-
palni.

Rząd włoski reprezentuje hr. Roncalli,
urodzony w Bergami, rodzinnej miejscowości
Francesca Nullo. Z komitetu warszawskiego,
którego prezesem jest Stefan Żeromski, przyje-
chali sekretarz p. Bogumił Rogaczewski, p. Kul-
czycka, dr. Buchowiecki i pułk. Grabiec — Da-
browski. Imieniem powstańców z r. 1863 wy-
stępują p. Kwiatkowski i pułk. powstaniec Min-
kiewicz ze Lwowa, który brał udział w bitwie
pod Krzykawka, w której poległ Nullo, poza-

tem delegacja złożona z 4-eh weteranów.

Na budynku starostwa w rynku odsłonię-
to tablicę pamiątkową z nazwą ulicy im. Fran-
cesca Nullo. Tablicę tę wykuł ten sam kamie-
niarz z Dąbrowy Górniczej, z inicjatywy dra
Buchowieckiego i d-ra Jaworskiego, który w
1908 postawił konspiracyjnie pomnik na gro-
bie Francesca Nullo. Przywieziono około 50
wspaniałych wieńców od delegacji i stowarzy-
szeń.

Uroczystość wypadła wspaniale. O go-
dzinie 12 rozwinął się pochód około 2 kilome-
trów długości, w którym brało udział 6 or-
kiestr, kompanja honorowa 63-go p. strzelców
z Katowic, oraz delegacja pułku strzelców po-
halańskich, który to pułk nosi dotychczas na-
daną mu we Włoszech nazwę pułku Fran-
cesca Nullo.

Po obiedzie goście zwiedzili pole bitwy
pod Krzykawka.

Francja w dniu polskiego święta narodowego.

UROCZYSTE POSIEDZENIE W SORBONIE.

PARYŻ 4 (PAT) Wczoraj w Sorbonie od-
było się pod przewodnictwem Noulensa uroczy-
ste posiedzenie z okazji polskiego święta narodo-
wego. Na uroczystość przybył reprezentant pre-
zydenta Rzplitej oraz reprezentanci wszystkich
ministrów. Noulens wykazał w swej mowie, że
Francja obchodzi uroczystość polskie święto na-
rodowe nie z pobudek kurtuazji, ale z uczucia
wzajemności dla Polski, która przez swój hier-

ny opór w stosunku do Niemiec w czasie wojny
zapoczątkowała ich rozkład.

Dalej mówca stwierdził obecność polsk-
nych węzłów tradycji łączących oba narody.

PRZEDSTAWIENIE W NANCY.

NANCY 4 (PAT) Z okazji narodowego
święta polskiego oraz z racji specjalnych wze-
złów, łączących Lotaryngię z Polską odbyło się
tu galowe przedstawienie w czasie którego
dana została ilość dekoracji polskiej.

Znamienny przyjazd.

Przyjazd marszałka Focha do Polski nie jest jedynie gościnnym przyjęciem wybitnego generała, zaprzyjaźnionego z nami mocarstwa, lub aktem kurtuazji wobec pogromcy Niemiec — jest natomiast historyczną chwilą zbratania dwóch wielkich narodów, pomnych gorzkich chwil, jakich im nie szczędziła historia. —

Kiedy w końcu XVII stulecia Ojczyzna nasza stała się pastwą sąsiadów i na lat z górą sto wymazano ją z wszelkich kart Europy, zdawało się różnym Metternichom i innym pomażancom Bożym, iż Polskę na zawsze już przykrywa całun historii.

Jak się strasznie przerachowali dowódcy obecna chwila, ale szara przeszłość pozostawiła nam wspomnienia, nauki i lekcje, których nam nigdy zapomnieć nie będzie wolno. —

Austria była wiarołomna i podstępna, Rosja okrutna i bezwzględna, ale Prusy, a obecne Niemcy, łączyły te wszystkie cechy razem, a oprócz tego miały bezwzględnie rozum, którym tamci nie zawsze pochwalić się mogli.

Jeżeli uprzytomnimy sobie jeszcze to, iż i Austria i Rosja były niejako Hinterlandem niemieckim, gdzie ich wpływy były grubo większe, niż to przed wszechświatową wojną można było przypuszczać, dalej, o ile weźmiemy pod uwagę odwieczne boje Polski z praojcami dzisiejszych Hindenburgów i Ludendorffów, to przecież nietrudno sobie odpowiedzieć na pytanie kto był najniebezpieczniejszym naszym wrogiem, kto nim jest obecnie, i kto nim pozostanie nazawsze. —

Francja — znajduje się, pod tym względem o tyle w szczęśliwym położeniu, iż kwestję tę rozstrzygnął jednogłośnie cały naród w krwawym 1870 roku. —

A Niemcy!

W Niemczech, po wojnie zmieniło się wszystko: upadła monarchja, wypędzono odwiecznie panujący dom Hohenzolernów, przyjęto ustroj republikański, zmieniło się wszystko... tylko nie charakter i nie prastare usposobienie i nawyknięcia krzyżaków.

Każdy naród, wyniósł jakieś doświadczenie z wojny, a nadewszystko wybiła się prawda iż narodów bezkarnie gnębić nie wolno.

Niemcy nie nie zapomnieli, niczego się nie nauczyli, chyba... lepszych recept fabrykacji gazów trujących i budowy nowych bojowych aeroplanów, a na tle ich palącej żądzy odwetu i ekspansji chyba nie bardzo różowo rysuje się przyszłość ich sąsiadów.

Trudno więc się dziwić, iż przyszło do konwencji militarnej Polski z Francją, a przyjazd marszałka Focha do naszej stolicy był tą ostateczną pieczęcią, która połączyła dwa fronty, francuski i polski w jedno stalowe ogniwo.

Dlatego też ten pierwszy wódz Francji, spotkał na ulicach naszej stolicy tyle uczucia, tyle żywiołowego porywu, tyle przyjaźni i uznania, po pierwsze jako pomocnika wspólnego wroga, którego stopa tak okropnie całe stulecie ciążyła na naszych piersiach, a po drugie, jako wódz tej armji, która w przyszłości zawsze przyjdzie nam z pomocą...

Nie wiercie tym, którzy mówią, że najwięcej nas gnębił moskiewski but: trzeba pamiętać o tem, że i w tym bucie zazwyczaj siedziała noga pruskiego biurokraty chwilowo w innej szkieletce.

Podwawelski smok schował dzisiaj pazur...

ry ukrył się za Odre i senne, jego ruchy, mając wzmocnić Europie, iż jał się uczeiwej i zbożnej pracy.

Niechaj przyjazd generała Focha i jego przyjęcie, będzie dowodem, iż u nas wiedza, że naród nie ma złudzeń w tym kierunku, i czas

by był najwyższy, aby z tamtej strony Odry zrozumiano nareszcie, iż zasnieździałe hasła „Sila przed prawem“ i „Drang nach Osten“ należy złożyć do muzeum lub wysłać gdzie się wysłało cesarza Wilhelma.

A S.

Jak Polska przyjmuje Wielkiego Marszałka

DEKORACJA PREZESA WETERANÓW J. ŚWIĘCICKIEGO. — JAK WITA MARSZ. FOCHA ULICA. — REKAWICZKI DLA FOCHA.

Podczas obiadu wydanego przez min. spraw wojsk. gen. Sosnkowskiego na Zamku w piątek wieczorem miała miejsce następująca scena:

Około godziny 11 i pół przy szampanie, pierwszy toast odczytał minister spraw wojskowych. Na to przemówienie odpowiedział marszałek Foch, ciekawą analizą swoich wrażeń, doznanych wobec armji polskiej.

Po toastie p. marszałka na cześć armji naszej, podniósł się — co było niespodzianką — p. Adolf Juljan Święcicki i wypowiedział toast na cześć wielkiej Francji, której bohaterstwo przyczyniło się tak wybitnie do odzyskania niepodległości naszej.

P. Marszałek wzruszony tym toastem nie zapowiedzianym, a zakończonym serdecznym życzeniem osobistym, powstał, okrążył stół, podszedł do p. Święcickiego, gdzie trącili się kielichami.

Zebrani, wśród których znajdowali się min. Skrzyński, Grabski, kilku wiceministrów, kard. Kakowski, bisk. Gall, komitet wykonawczy budowy pomnika ks. Józefa i przyjęcia Marszałka, przeszli następnie do sąsiedniej sali, na czarną kawę.

I tu właśnie nastąpił ów akt dekoracji. Mianowicie w pewnej chwili dokoła p. Marszałka Focha utworzył się krąg z oficerów francuskich i polskich — wewnątrz kręgu znalazł się nagle p. Juljan Adolf Święcicki — p. Marszałek krótko przemówił i w imieniu prezydenta Republiki Francuskiej mianował sędziwego weterana oficerem Legji Honorowej, przypinając mu odznakę natychmiast i własnoręcznie.

P. Święcicki stał oszołomiony i oczarowany wielkim zaszczytem — i nie mógł powstrzymać łez, ciskających się do oczu.

Tak to p. Marszałek, wyczuwszy swym subtelnym umysłem kult Polski współczesnej dla bohaterskiej dawności, dla krwawych prób poszarpania pet niewoli — oddał hołd jednemu z przedstawicieli lat najkrwawszych z pośród krwawych.

Każde ukazanie się marszałka Focha na ulicach Warszawy wywołuje burzę szczerego entuzjazmu ze strony przechodniów. Wszędzie podziw i zapal.

Rozumie się, że marszałek nie na wszystkie powitania i okrzyki może odpowiedzieć. Wprost nie miałby czasu i siły po temu.

A jednak, gdy onegdaj około godz. 1 po południu marszałek Francji, Anglii i Polski, wracał ulicami Starego Miasta, zdrażając z Muzeum Narodowego do Uniwersytetu i auto jego mijało dom nr. 18 przy ulicy Podwale, zaszedł przemiły wypadek, tem miłszy, że w tej dzielni-

cy niespodziewany — z okna pierwszego piętra tego domu, posypał się na auto marszałka deszcz świeżych, białoponsowych róż i goździków. Jednocześnie sympatyczny sopran niewieści zawołał, co sił: „Vive le marechal Foch!“

Poprzez parapet okna, na ulicę wychyliła się jakaś śliczna główka niewieścia, a drobne ręce były jeszcze pełne kwiecica, gdy marszałek zwrócił się całą osobą w stronę witającej — zsalutował i śmiejąc się radośnie zdążył rzucić: „merci!“

Marszałek w otoczeniu swem pomknął w aucie w stronę Krakowskiego, do Uniwersytetu, spotykany wszędzie z tym samym zapalem ze strony publiczności.

Najciekawszym miejscem miał być plac Teatralny, gdzie Marszałek miał przemówić z balkonu ratusza do publiczności.

Już przed 4-tą po poł. plac zwolna zalegały tłumy. Punktualnie o godz. 4-ej, ustawiona przed teatrem Wielkim orkiestra policji zaczęła grać „Polskie kwiaty“. Tłum rósł z chwili na chwilę. Nie wszyscy jednak wiedzieli, że do ratusza ma przybyć marszałek.

Gdy wieść się już rozeszła olbrzymie tłumy zalegały Plac Teatralny.

— Będzie mówił, czy nie, i co powie Marszałek Foch? Te pytania na ustach mieli wszyscy.

Aż punktualnie o godz. 5. 45 na balkon wyszedł mistrz ceremonji i podnosząc rękę do góry — niejako posiał ciszę Marszałek idzie!

W tym samym momencie na balkon wyszedł Marszałek Foch w towarzystwie prezydenta miasta. Ze wszystkich pierśi gruchnęło: „Niech żyje Marszałek Foch!“ Marszałek zdjął czapkę. Tłum jakby na komendę obnażył głowy i wołał z entuzjazmem: „Niech żyje!“ Marszałek Foch podniósł prawicę i tłum ucichł.

— Les citoyens de Varsovie!“ — zaczął Marszałek. — Wszystko, co wam tu powiem — to: „Niech żyje Polska!“

— Vive la France! Vive le marechal Foch! — wołali wszyscy, jak jeden.

Muzyka zagrała „Marsyljanke“.

Jeszcze zamieszczamy charakterystyczny i bardzo wzruszający obrazek z środowego pobytu Marszałka w Częstochowie.

Podczas pobytu Marszałka na Jasnej Górze jakaś 75-letnia staruszka — Francuska dopadła do rąk Marszałka i błagała go o przyjęcie własnoręcznie przez nią dla niego zrobionych rekawiczek. Marszałek ucałował rękę staruszki, a ta z radości dostała ataku spazmatycznego. 35 lat ją dzieliło od chwili opuszczenia Ojczyzny — Francji.

Oficerowie rezerwy przeciw żydom w armji.

(o) W dniu 2 i 3 b. m. w Dolinie Szwajcarskiej odbywały się pod przewodnictwem majora Chłapowskiego z Poznania obrady. Obradowali delegaci Związku oficerów rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej.

Na wstępie powitano delegatów Związków rumuńskich oficerów rezerwy w osobach: pp. Serdeanu, Malla, Chitescu, Harwooda i Comana po czem przez powstanie uczczono pamięć zamordowanego ks. prałata Butkiewicza jako kapłana, żołnierza, który zginął na posterunku Wysłano depesze powitalne do prezydenta i ministrów, wreszcie uczczono pamięć poległych i zmarłych oficerów.

Z pośród wielu mów, podkreślić należy przemówienie majora Jeske o honorze oficerskim, ka-

pitana Wronskiego o celach i zadaniach związków.

Rozpatrywano i poprawiano paragrafy statutu dawnego, z którego największą inowacją była zmiana paragrafu szóstego. Paragraf ten opiewał iż do związków oficerów rezerwy mogą być przyjmowani „Polacy z urodzenia“ Wniosek ten zamierzający absolutnie dostęp żydom do związku, został przyjęty przeważającą większością.

Delegaci zgodzili się na utworzenie centralnego zarządu, z siedzibą w Warszawie, w skład którego weszli: pp. Szurlej (prezes) Kapuściński, Wronski, Poczebut-Odlanicki Sierociński Mchałski Nawrocki Rumsza i Ciechanowicz.

Wystosowano petycję do ministra wojny o wyrugowanie z armji żydów oficerów.

NA MARGINESIE.

Zemsta towarzyszy.

Pierwszego marszałka Polski, który dla siebie wymyślił tytuł „pierwszego” marszałka innemi słowy, pana Józefa Piłsudskiego okradziono.

Okradziono go w dniu 3 maja podczas uroczystości narodowych. Złodziej jak widać towarzysz partyjny, nie chciał uznać święta 3-go maja i w tym dniu pracował. Ohydę faktu okradzenia zacnego marszałka, potęguję sam rodzaj kradzieży, jakiej zdradliwy towarzysz się dopuścił.

Głównym łupem złodzieja stały się ordery.

A! musiał ich mieć p. Piłsudski bardzo dużo jeżeli w dniu kradzieży widzieliśmy go na Placu Saskim obwieszonym orderami, jeżeli uprzytomnimy sobie jak to często i jak chętnie pan pierwszy marszałek dekoruje zasłużonych orderami odpinanymi ze swego mundur. Jest to słabostka wielkiego człowieka, która musi być w obecnych czasach śmieszna, kiedy to nie wódz dowolnie rozdaje krzyże, lecz kapituła orderu przez głosowanie wyznacza je, lecz panu Piłsudskiemu i tę śmiesznośc możemy darować ponieważ wiele innych mu darowaliśmy.

Zastanawia jednak fakt dlaczego towarzysz polakomiał się na ordery, pomimo, że jak wiemy, z doniesień dzienników nie ruszył nawet srebrnych sztućców, które leżały gdzieś na wierzchu.

Biedny marszałek tyle razy musiał Polskę reprezentować i za to dorobił się trochę błyskotek, a teraz go tak brzydtko „podebrano” A! prawdopodobnie przywiązał się do nich trochę choć to może nie były odznaczenia robione z przekonania dla zasług p. Piłsudskiego jednakże tak już jest przyjęte, że może być największy balwan jednakże z chwila gdy reprezentuje jakieś dostojństwo wtedy otrzymuje ordery. A nasz pan Józef przez pięć lat z taką ochotą Polskę „pilował” miał czas nieco się „dorobić”. Przecież nawet w Afryce chcąc sobie zjednać duszków daje się im kwaciółka, a mocarstwa europejskie mając kolonie afrykańskie znają te metody polityczne.

Złodziej postąpił brzydtko, tem więcej że poszkodowanym jest „ubogi proletariusz”. Socjalistom jako antymilitarystom ordery są niepotrzebne i prawdopodobnie brzydzą się niemi.

Jakież więc może być wytłomaczenie dla czynu towarzysza. Przypuszczam, że jedynym motywem przestępstwa mogła być chęć ukarać pana Piłsudskiego za to, że brał udział w przywitaniu marszałka Focha, przedstawiciela burżuazji Francji. Przecież pan Hajwel — belski Perł redaktor „Robotnika” — nie zgodził się na należenie do komitetu przyjęcia marszałka Focha. Czy to więc nie była kara nazwana przez partyę na „towarzysz”?

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Okradzenie P. Piłsudskiego.

(k) W piątek dokonano w mieszkaniu marszałka Piłsudskiego kradzieży i zrabowano szereg drogocennych rzeczy, głównie biżuterię damską, własność p. Julji Piłsudskiej, bratowej marszałka oraz kilka przedmiotów raczej pamiątkowych niż drogocennych, będących własnością marszałka.

Charakterystyczną jest rzeczą, że złodzieje nie ruszyli pieniędzy, ani srebra stołowego; prócz kilku sztuk. Tak samo nie wzięto buławy marszałkowskiej, która leżała niezamknięta w bibliotece.

Skradziono również kilka medali i odznak pamiątkowych, których dokładnego wykazu dotychczas nie sporządzono.

Większość orderów ocalała dlatego, że Marszałek miał je na sobie podczas uroczystości.

Zamknięcie opery w Warszawie.

(k) Wobec niezalatwienia przez Rząd sprawy stałej subwencji dla opery i rosnącego deficytu, Magistrat m. Warszawy postanowił wypowiedzieć personalowi opery kontraktowemu i umówionemu stosunek umowy, z dn. 31 sierpnia.

Konfiskata „Gazety Codziennej”.

(k) W ciągu zeszłego tygodnia dwa razy skonfiskowano „Gazetę Codzienną” we Lwowie. Ostatnio za artykuł „Refleksje polityczne” omawiający metody żydolewicy i osoby p. Piłsudskiego i Sikorskiego.

Lektyka króla Stanisława Augusta.

(k) Warszawska gmina ewangelicka ofiarowała do Muzeum Narodowego lektykę króla Stanisława Augusta. Lektyka ta była użyta podczas zamachu na króla przez konfederatów barskich. Do piero po 150 latach przetrzymania jej w prywatnych rękach znalazła miejsce wśród ogólnych kolekcji stanisławowskich.

Aresztowanie niebezpiecznego komunisty w Warszawie.

(k) Niedawno wypuszczonego na wolność przez sędziego śledczego, znanego komunistę, niejakiego Świątkowskiego, znanego organizatora młodzieży komunistycznej w Polsce policja ujęła ponownie.

Jak się okazało Świątkowski ze swoim bratem zdążył już odznaczyć się w dniu 1szym maja. Widziano go bowiem, jak na przedmieściach Warszawy zgromadził koło siebie spory zastęp młodzieży, swany jego przybocznym wykonawczym „sztabem” i wydawał im jakieś konspiracyjne polecenia. „Sztabowcy” otrzymawszy od Świątkowskiego rozkazy rozbiegli się na miasto i sprowadzali z żydowskich dzielnic grupy pochodzących komunistów. Również na polecenie Świątkowskiego ustawiła się grupa komunistów pod filarami teatru „Wielkiego” i krzykając: „Niech żyje Lenin i Trocki!” oraz trzymając sztandar czerwony, uderzyli sztab z napier-

sem „Związek młodzieży komunistycznej”.

Istnieje wszelkie prawdopodobieństwo; że rozlepanie odezw przeciw marszałkowi Fochowi jest także dziełem Świątkowskiego.

Wysadzenie mostów.

(k) Na linii Wilno-Warszawa, pomiędzy stacjami Podbródin-Nowoświęciany i w pobliżu stacji Ignalino, na linii Wilno-Kalkuny, niewyśledzeni dotąd zbrodniarze wysadzili w powietrze dwa mosty około 10 metrów rozpiętości każdy.

Do wysadzenia użyto paroksyliny, co naprowadza na domysł, że lotry przybyli albo z Białej Szwecji albo z Litwy, gdyż tylko tam ten materiał jest używany.

Cudem prawie udało się uniknąć katastrofy, gdyż banda, złożona z 10 ludzi, która wysadzała most pod Nowoświęcianami, uwięziła stróża, zdołał on jednak wymknąć się z rąk opryszków i cofnąć nadjeżdżający pociąg idący do Warszawy.

Komunikacja została już przywrócona oraz wzmocniono ochronę kolejową.

Wędrówka nieboszczyka.

(k) W Zabrze w pow. Rawa Ruska powstała świeża sekta baptystów. W tych dniach umarł jeden z członków sekty. Ksiądz grecko-katolicki odmówił pogrzebu, a chłopci nbrojeni w parki, nie chcieli wpuścić nieboszczyka na cmentarz.

Wówczas kondukt pogrzebowy skierował się na cmentarz wojskowy, lecz i tam spotkał się z podobną odprawą. Udano się wreszcie na cmentarz t. zw. choleryczny i już zdołano wykopać grób, gdy znów ludność wypędziła z cmentarza grzebiących wraz z nieboszczykiem. Wreszcie po pertraktacjach zarząd cmentarza „cholerycznego” zgodził się na czasowe złożenie nieboszczyka z tem, że gdy sekcjarze zdobędą się na własny cmentarz zwłoki zostaną przeniesione.

Świątkradziwo w kościele Św. Rodziny.

(k) Dnia 1 maja wczorajni sprawcy kradzieży w kościele św. Rodziny w Częstochowie, złodzieje zrabowali puszkę z komunikantami. Sprawców dotychczas nie schwytano. Śledztwo trwa.

Politechnika lwowska przeciw żydom.

Dnia 30 kwietnia r. b. odbył się w lwowskiej politechnice wiec, który zajął się sprawą umorzenia reprezentacji młodzieży i kwestją uznania dla żydów z Bratniej pomocy i kół naukowych. W sprawie reprezentacji młodzieży technicznej przedsiadł statut przedstawicielski głosami młodzieży narodowej przeciwko lewicowcom i żydom.

Następnie wskutek referatu kol. Roebra przedstawiającego w cyfrach perfidję t. zw. asymilatorów, uchwalono prawie, że wszystkimi głosami polskiej młodzieży przeciwko głosom żydów i kilku głosom socjalistycznym wykluczenia żydów z bratniej pomocy i kół naukowych.

W ten sposób młodzież politechniki lwowskiej złamała 62-letnie tradycje lwowskich Hartlebów i Lew, które dotychczas stały się na jej ty-

Listy krakowskie.

(Od własnego korespondenta)

Panika czerwono-żydowskiej prasy wobec faktu większości. — Białoczerwony pierwszy maja w Krakowie. — Haecker contra Haller. — Nieco nowinek na kawie wiosennej. — Znów „Kommunisten”... — Teatralka.

Kraków, 2 maja 1923 r.

Polityczna giełda żydowska w strachu! A więc doszło do większości polskiej, coż teraz z naszymi sprawami owładnięcia Polski... Zawył Sjon, rozdziera szaty, że dopuścił jego milijardowy kapitał do takiej, niespodziewanej polityki trzeźwej, mądrej i przewidującej wzrost polskości bez żydów! Sjonistyczny „Nowy Dziennik”, już nie wojuje z posłem Thonem w tonie: „my, tu panami, a wy cicho siedzicie”... Zmiękły apetyty, na wszystkie się sjonistyczno-komunistyczny dziennik zgodził, żeby tylko „żółta” większość nie doszła... A tu, jak na

złość: Polska przestaje kierować (dziś jest rząd lewicowy!) stać, aby zgodnie z konfederowanym Sejmem pracować dla dobra Serenissimae Republicae!

A! tu już zdawało się Thonowi, że połowę tek otrzymają żydzi, że wszystkie placówki zagraniczne również żydzi, zmonopolizują handel żydzi, ba w szkołach pierwsze miejsce żydom, lubo ichli prec. w Polsce... Sion triumfans”, a teraz nagle taki porządek nowy! Polonia ante omnia! Ta rachuba żydowskiej giełdy politycznej w Polsce, gdy i w Europie zaczyna tracić na walorze, wprost druzgoce w prasie te zawsze „lwie serca” żydowskich teńców, którzy jednak ufają w swój spryt lisi, że przecież ich dziełem zniszczenie w Rosji, więc może jeszcze nie stracona gra w Polsce... Tak się to roi jeszcze „Krakuskom”, których „Naprzód” desygnował na ministrów, aby tymczasem dopuścili do tej „parszywej większości”...

I święto „czerwone” zbladło! Tłumy żydziaków nie szły z tupetem i makohabejskim animuszem nie wrzeszczały: „precz z Polską”... Zaś ten, obalamuony robotnik tulił się za pa-

rawan hasel, które móżą już i jego umysł, bo widzi, że na nich robi interes niezły żyd, przewódca, a on biedak, zatknie „czerwony goździk” niby z fantazją niesie transparent, krzyknie: „krew naszą leją”... tak polską żydzi — bolszewicy w Rosji, aby wracać z refleksją: żydzi panami, a ty robotniku ich sługa... parawanem... Nie łączy się dzisiaj wcale żadna poezja z czynem, dających do wyzwolenia, bo ci, którzy wczoraj krzykali: „proletarium”, obfitują we wszystko, zaś nędza idzie nie drogą hasel tu lepszej przyszłości, ile pracą w Wolnej Polsce, nie czerwonej, bez żydów, ale z robotnikami, który przelał krew nie w krzyku pierwszego maja, ale tam na polach bitew za Polskę, więc dzisiaj jego krew, bez tego śpiewu, zwyciężyła, aby — jak powstał z niej mściciel — zaborców, nie burzyła lecz budowała... Lwia część robotników krakowskich weale nie solidaryzowała się z biało-czerwonem świętem żydów i taniemi agitatorów tańszych hasel, a dobrej, sówitej dla siebie nagrody.

Nie mogąc red. „Naprzodu”, Haecker znaleźć w swoim podobnym wyroku na szcze-

Odsłonięcie pomnika ks. Józefa.

Na Placu Saskim ludu czarne mrowie
Skapane w słońca majowego blaskach,
Kler, dygnitarze, wodze i posłowie
I długi szpaler wojsk w stalowych kaskach.
U stóp pomnika najważniejsza scena —
Oto Foch stoi, gość Lechickiej ziemi.
Spadły zasłony — dzieło Torwaldsena
Zakwitło w słońcu blachy spiżowemi.
I dla nowego sojuszu gwarancji
Spojrzeli sobie w oczy blisko całkiem,
Polak, co pierwszy był marszałkiem Francji,
Francuz, co pierwszy jest Polski marszałkiem.
Nemo.

Skarby w górach Świętokrzyskich

W górach świętokrzyskich około wsi Rudki w odległości 4 km. od Nowej Słupki i 17 km. od stacji kolejowej Wierzbniki. Dokonano odkrycia złóż wysokoprocentowych rud żelaznych. (hematyt, syderyt). Odkrycie to kładzie kres panującej u nas opinii, co do braku odpowiednich dla hutnictwa rud, a jednocześnie przemysłowi hutniczemu otwiera ponętne perspektywy. Zaznaczyć należy, że złoża w Rudkach znajduje się w szczęśliwych warunkach technicznych Ruda wychodzi wprost na powierzchnię ziemi, co znakomicie ułatwia jej wydobywanie. Główna dyrekcja zbadała dotychczas obszar 20.000 m. kw. do głębokości 15 m. Już te wstępne badania wydały bardzo poważne rezultaty.

Ruda hematytowa, t. j. zawierająca 57-58 proc. żelaza, leży wprost na powierzchni warstwą od 1-1 i pół m. tuż za nią idą różnokolorowe rudy ochry, zawierające 30-22 proc. żelaza. Pod tą warstwą znów leżą złoża rud hematytowych od 1-2 m. i więcej, później zaś złoża rud syderytowych t. j. zawierających 45 proc. żelaza o głębokości 2 m. Już te wstępne poszukiwania wskazują na bogactwo rud żelaznych znajdujących się u nas. Częściowo odkryty zasób złoża wynosi około miliona ton, i będzie całkowicie zużyty dla celów technicznych. W odkrytym bowiem złożu prawie połowę stanowią rudy wysokoprocentowe (syderyt, hematyt) bardzo cenne dla celów hutniczych. Prócz tego hematyt daje bardzo cenną farbę, t. z. mignia, lepsze zaś tego odmiany służą specjalnie dla celów szlifierstwa szkieł aptecznych rudy ochronne mogą być użytkowane w hutach i na farby.

Kwestja transportu świeżo odkrytego złoża również nie napotyka na trudności. Mniej więcej w odległości 2 i pół km. od złoża przechodzi kolej wąskotorowa, którą można wykorzystać dla celów transportu.

Złoża odkryte w Rudkach jest całkowicie własnością państwa.

Mimowolnie nasuwa się pytanie, czy w innych miejscowościach gór świętokrzyskich istnieją złoża rud. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, tak. Godnym jest uwagi fakt, że podania miejscowej ludności mówią o istnieniu hut w górach świętokrzyskich. Poszukiwania obecnie przeprowadzone stwierdziły oznaki robót podziemnych w Rudkach.

Złoża w Rudkach były przed 300-350 eksploatowane, na śladach dawnych robót wyrósł wiekowy las. Dla dalszego wyjaśnienia więzności złoża w Rudkach projektowane są wiercenia w kierunku północnym i południowym od Rudki.

Podobno główna dyrekcja państw. zakł. górniczych i hutniczych opierając się na badaniach Państwowego Instytutu Geologicznego wypracowała na rok 1923 plan robót poszukiwawczych.

Wyrok sądów gdańskich.

Pewien student warszawski, który był lekko myślącym, przegrał w Sopocie kilkadziesiąt milionów marek i dopuścił się oszustw, doprowadzony do tego przez to bagno moralne. Wskutek tego stać musiał przed gdańskim sądem. Wyrok jest z podwójnych względów znamieny. Prokurator bowiem wywołał przy ogłoszeniu wyroku, że cudzoziemcy, którzy dopuszczają się przestępstw, nie zasługują na żadne względy. Innymi słowy, sędzia gdański patrzy na czyny przestępców polskich z punktu widzenia nacjonalistycznego. Justitia gdańska zdaje się nosić okulary czarno-białoczerwone.

Przy tej sposobności nie można nie wyrazić naszego zdziwienia, że karze się przestępcę, którego popełniła instytucja niemoralna, tolerowana przez władze Wolnego Miasta, tak surowo na tle podobnego umotywowania. Sądy gdańskie mają tu bardzo wdzięczne zadanie zabrać się do środka niemożliwości. Nie można atoli z jednej strony mieć oczu i uszu zamkniętych na niemoralny występki publiczności i demoralizację charakterów przez gry oficjalne źródło dochodu Gdańska, a z drugiej strony oburzać się zbytnio, jeżeli taki uwiedziony charakter popadnie w zbrodnie i przestępstwa. A w żadnym razie nie wolno ludzi, którzy się w tak niesłychany sposób zwabia, by im kieszonki opróżnić później karać z umotywowaniem, że nie są obywatelami gdańskimi.

Zdetronizowani władcy.

Ubiegła wojna światowa zwała z tronów ogółem 27 panujących w tem: cesarzy 4-ech (Austro-Węgry, Niemcy, Rosja i Turcja) królów 6-ciu (Bawaria, Czarnogóra, Prusy Saksonia i Wirttembergja), wielkich książąt udzielnych 5 i książąt udzielnych 12-tu. Na miejsce owych monarchów, jak wiadomo powstały rzeczpospolite, że wymienimy: Polskę, Węgry, Niemcy, Rosję, Czechosłowację, Jugosławję, Finlandję, Łotwę, Estonję i Turcję, Litwę, Centralną, Ukrainę i inne.

Prasa niemiecka lubująca się w szperaniu i zestawianiu cyfr i objawów snuje wiosek, iż po skasowaniu list cywilnych w państwach które przestały być monarchicznymi nie mało zyskują skarby, ce tychże a to z uwagi, iż pensje prezydentów, rządcy państwa, czy pospolitej są niesłychanie skromniejsze, niż cesarskie, królewskie i książęce. Źródło pomienione powołuje się na materiały z roku 1903, mianowicie na zestawienia list odnoszących, poczynione z powodu ustalania płacy niedoszłego monarchy pewnego państwa na Południu Europy.

Obliczone wówczas, iż przy sześciogodzinnym dniu pracy czyli za 360 minut załatwienie

czynności urzędowych, wynagrodzenie b. cesarza i królów wynosiło za setną minutę: cesarz w Rosji 405 franków, Austro-Węgier 176 fr., Niemiec 88 fr., Król bawarski miał przyznana płacę 40 fr. za minutę saski 24 itd. Jednocześnie prezydent rep. polskiej w tymże stosunku otrzymywał: francuskiej 9 fr., Stanów Zjednoczonych 2 fr., szwajcarskiej zaś tylko jednego franka.

Wydatki na utrzymanie wymienionych panujących bardzo znacznie zwiększały jeszcze apanaże oraz listy cywilne małżonk i licznie rozgałęzionych księży i księżniczek krwi.

Śmierć lorda Carnarvon.

Londyn 30 kwietnia 1923 r.

Dnia 4-go b. m. telegrams doniosły z Egiptu, że słynny odkrywca grobowca faraona Tutankamena, Lord Carnarvon, zmarł na paraliż serca, wskutek zatrucia organizmu przez ukłucie moskity.

Urodzony w roku 1866, Lord Carnarvon należał do bardzo bogatej i wysoce utalentowanej rodziny. Ojciec jego był ministrem dla kolonii w gabinecie Lorda Salbury, zaś matka słynęła z wysokiej kultury i artystycznych upodobań.

W śmierci tego człowieka traci Anglja jedno z swych wielkich synów, którzy dzięki indywidualnej energii i inicjatywie byli pionierami kultury i cywilizacji angielskiej we wszystkich zakątkach świata. Nazwisko jego zapisze się trwałymi zgłoskami obok nazwisk Livingstone'a, Scott'a lub Rodes'a.

Odkrycie Lorda Carnarvon uważa świat cały za najważniejszy dotychczas wypadek w dziedzinie studiów nad archeologją egipską, tembardziej że poprzedzały go wyteżone poszukiwania połączone z ogromnymi kosztami od roku 1906-go.

Odnalezienie grobowca Tutankamena w Dolinie królów pod Luxorem zgodnie z opinią rzeczoznawców, rzuca pierwszorzędne światło na kulturę egipską z przed 3000-letnich tysięcy lat i dowodzi nadzwyczaj wysokiego stanu jej rozwoju, sądząc ze znalezionych w nim skarbow. Wysoka ich wartość polega głównie na doskonałej konserwacji oraz różnorodności sprzętów stanowiących niegdyś umeblowanie pałacu faraona w formie bogato zdobionych i drogimi kamieniami oraz kćcią słoniową wysadzanych łóżek szeszlonych, tronu, krzeseł, wozów skrzyń artystycznymi malowidłami zdobionych szat i biżuterji, alabastrowych waz, ładkiej piękności, drewnianych bogato zdobionych posągów i popiersi króla i jego małżonki, zabalsamowanych zapasów żywności jak sarnina gęsi etc. I wreszcie samego grobowca zawierającego niezawodnie mumię wspomnianego faraona.

Jak już wyżej wspomniałem Lord Carnarvon prowadził swe poszukiwania od lat 11-u z pomocą byłego inspektora Egipskiego Starożytności w Kairze, p. Howard Carter'a któremu w pierwszym rzędzie przysługuje palma pierwszeństwa co do odnalezienia rzeczzonego grobowca. Niemniej jednak należy stwierdzić że bez wytrwałości i zasoby Lorda Carnarvon wątpliwem jest czy osiągnąłoby wyżej wspomniane rezultaty, faktem jest bowiem że zanim odkrycie nastąpiło, trzeba było przetrząsnąć około 150-200.000 ton ziemi.

Stefan Kleczkowski

stwa, jakże rzucił na generała, Hallera, wypisuje te amalony duby stylem heinowsko żydowskich, a właściwie „galicyjskich“ kalumnij, aby w ten sposób oczyścić się w opinii... Nie tedy droga Przechrzto—Haeckerze! Generał Haller zostanie w Polsce postacią zawsze Czcigodnej, Dostojnej Osoby—Patryjoty, bohaterem, który nie był nigdy w rządzie ludzi małych, taniach i chętnych stawania za parawanem... Przypomnijcie sobie szanowny redaktorze, Haeckerze, jak to pisali w latach barokowych, gdy generał Czcigodny nie wahał się walczyć z Niemcami, Austrią o Polskę, a tyś jej wiernie służył i do dziś dnia byłbyś potulnym austriackim, a może pruskim poddanym, będąc przypadkowo... polskim, zaś Haller pewnieby kończył żywot na emigracji, nie mając we własnej Ojczyźnie, dachu nad głową, boby ją zajęli wszyscy Haeckerzy wraz z sojusznikami czarnożółtymi cesarza Wilhelma, jak to zresztą dawali dowody współwyznawcy Haeckerów na ulicach i Krakowa... Więc szkoda twych słów, soli nie aty-
kaj, ale tej, co sypiesz na cebule, aby strawić, na... Polacy, wierzymy, kto Haller, kim jest

Ten Człowiek, a kim szanowny redaktor „Naprzodu“

Wiosna rzuca tyle promiennej nadziei, że istotnie zaczynamy wierzyć w „Ver sacrum“ świętą wiosnę w Polsce! Przecież raz zasiędnemy do godowej uczty, aby spokojnie myśleć o Polsce, której trzeba tych myśli coraz więcej poświęcać! Nowości nie brak: w tem, że znów wpadła policja na trop komunistycznego gniazda... Nie zasypia gruszek w popiele „czerwono-żydowska“, niby ta rosyjska awangarda komunizmu, aby łowić w metnej wodzie rybki polskie... Łatwiej będzie potem zjeżdżać tłumnie pod „polskie niego“, gdy tamtego braknie! To też macki szukają zawczasu dróg! I tak w Krakowie wżwyż 20 komunistów, stosy bibuły, znalazły się nagle w rękach policji, pod kontrolą... Wyjdą na jaw niebawem czyny, a znów nowi Drobnerzy okażą się bez masek...

Tyle naraz nowości z tej wiosennej kroniki Krakowa.

W teatrze grają: „Zmartwychwstanie“ K. H. Roztworowskiego. Wykrzesał poeta moc na słowa z wiecznej skarbnicy Mickiewicza,

aby współczesnym stylem satyry, ale tej arcy-artystycznej, nie jakiejś kołtuńskiej, zgroźnej społeczność, jak to obchodzi „Zmartwychwstanie“ Polski. W Warszawie „Toruń“ Zaremkiego, ta ponura tragedia z rzezi 1846 roku, z typem Szeli, (żydzi taranowscy sprzedawali życia szlacheckie za 5 reńskich, lub 10, o ile chłop szlachezca dobił...) daje szekspirowskie sceny z przeszłości, w Krakowie widzimy niestety prawdziwe „Zmartwychwstanie“ na scenie, gdy to w Polsce, może nie tak znów, jak poeta oddał, oziębilo serca, które miasto radości w czynie ofiar, szuka jedynie rozkoszy w bezmyślnej, upojnej swobodzie i łatwym zarobku ku nieodzownemu używaniu... Tak oczywiście nie powinno się tworzyć renesansu nowego życia, tego „polacco visorgimento“, któreby dało moc z mocy ducha Wienerów, życia nowego, go, siły...

Ale wierzymy: Zmartwychwstanie, to dopiero Polska zgody i większości, a tę już mamy, więc po pozycji ze sceny, ta życia stworzy nowy cud: w dniach święta wiosny polskości.

Przewodnik

ZYGZAKI

Bez komentarzy.

Łódzkie Stowarzyszenie Techników zaproponowało Bydgoskiemu Stowarzyszeniu Techników wymianę wizyt, technicy tych obu miast mogli nawiązać bliższą ideową łączność oraz zwiedzić zakłady przemysłowe. Bydgoskie Stowarzyszenie Techników przyjęło tę propozycję z wielką uprzejmością lecz kierując się słusznymi względami ostrożności zastrzegło się przeciwko udziałowi Żydów w wycieczce, motywując postawiony warunek narodowym kierunkiem swej działalności bojkotującej twórców nowej okupacji kraju pod egidą zblokowanych „mniejszości” wyraźnie obcych i wrogich państwu polskiemu.

Łódzkie Stowarzyszenie Techników nie zaakceptowało tego warunku i poniechało wizyty w Bydgoszczy.

Komentarz nie dodajemy, zostawiając powyższy nagł fakt ocenie czytelników.

TEATR MIEJSKI.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela, dnia 6 maja. Jana Ap.

Wschód słońca g. 4 m. 58

Zachód g. 8 m. 10

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)

„Makbet” po pol. „To najważniejsze” wiecz.

Filarmonia (Dzielna 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Paganini”

„Castro” (Piotrkowska 67)

„Hrabina Paryż”

„Odeon” (Przejazd 2)

„W noc posłubną”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Co może kobieta”

Spółdz. Prao. Państw. (Sienkiewicza 40)

„Dr. Mabuze.”

Miejska Biblioteka Publicz. (Andrzeja 11)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Biblioteka Stow. Przyj. Francji Piotrkowska 103.

otwarta codziennie (z wyj. piątków) od 5—7

Kalendarzyk historyczny.

1543 Zygmunt August zaślubił Elżbietę Austrię

1787 Zjazd Stań. Augusta z Katarzyną II w Kantonie.

Wiadomości kościelne

— Pielgrzymka do Częstochowy.

Tradycyjnym zwyczajem na Zielone Świątki w Łodzi wyrusza kompanja koleja na Jasną Górę. Wyjazd nastąpi dn. 19 maja ze stacji Chojny. Pątnicy winni stawić się tegoż dnia o godz. 6 i pół po poł. do kościoła Przemienienia Pańskiego (Dąbrowska vel ul. Rzgowska 84), skąd po wysłuchaniu nieszporów i nanki udadzą się na stację kolejową Chojny. Powrót nastąpi dn. 21 maja w nocj Bilety w obydwie strony wynoszą 20.000 mk. można je nabyć w kancelariach parafialnych wszystkich kościołów łódzkich.

Wiadomości bieżące

— Łódź marsz. Fochowi.

W dniu 4-go maja rb. delegacja łódzka w osobach J. E. ks. Biskupa Tymienieckiego, prez. Rzewskiego, gen. Majewskiego, ppulk. szt. genś. Iwanowskiego oraz pp. Gayera i Ładamskiego wręczyła marsz. Foch'owi w Warszawie w dowód holdu i uznania ze strony mieszkańców Łodzi — artystycznie wykonany adres opatrzony, podpisami i pieczęciami kilkudziesięciu instytucji i zrzeszeń społecznych. Inicjatywę wręczenia adresu zasłużonemu wodzowi armji sprzymierzonych dało Tow. Przyjaciół Francji w Łodzi.

Odroczenie i zwolnienie nauczycieli i uczniów.

REZERWISTÓW ROCZNIKA 1896.

(b) Ministerstwo wyznań religijnych i oświaty publicznej wydało do kuratorjum poszczególnych okręgów zarządzenia w sprawie odraczania i zwalniania nauczycieli i uczniów rezerwistów rocznika 1896. Według tych zarządzeń nauczyciele szkół średnich oficerowie mogą być tylko w razie koniecznej potrzeby odraczani. Uczniowie zaś tylni w tym wypadku o ile powołaniu na ćwiczenia przeszkodziłoby im w zdawaniu egzaminów. Nauczyciele, szkół po

wszechnych, którzy, pragną być w roku bieżącym zwolnieni od ćwiczeń, zobowiązani są, otrzymać od odpowiedniej inspekcji zaświadczenie, które winni przedłożyć w P. K. U.

Jednocześnie ministerstwo w. r. i o. a. zwróciło, się do min. spr. wojsk, o przedłużenie terminu prokluzyjnego składania podań o ulgi, ponieważ termin wyznaczony był niewystarczającym do zawiadomienia poszczególnych organów min. w. r. i o. p.

— Jakie listy kandydatów wpłynęły.

(b) Ogółem zgłoszono do głównego komitetu wyborczego 15 list kandydatów do rady miejskiej, przyczem listy Nr. 1 3 wycofano z powrotem, a Nr. 9 listy wogóle niema, aby nie było omyłki z listą Nr. 6 Oto nazwy, zgłoszonych list:

Nr. 2 Polska partja socjalistyczna, Nr. 4 Ogólny związek robotników żydowskich, Nr. 5 Związek proletariatu miast i wsi, Nr. 6 Żydowski robotniczy komitet wyborczy Poale — Syon Nr. 7 Narodowa partja robotnicza, Nr. 8 Ch. J. N. Nr. 10, Niemiecka partja pracy w Polsce Nr. 11 Komitet wyborczy zrzeszonych żydów bezpartyjnych, Nr. 12. Niemieckie stronnictwo mieszczańskie, Nr. 13 Towarzystwo „Lokator” Nr. 14 Centralny związek kupców i przemysłowców województwa łódzkiego, Nr. 15 Lista zrzeszonych właścicieli nieruchomości, Nr. 16, Centralny sjonistyczny komitet wyborczy, Nr. 17 Żydowski ortodoksyjny komitet wyborczy przy zrzeszeniu ortodoksów w Łodzi. Nr. 18 Zjednoczenie bezpartyjne gospodarzo — robotnicze przedmieść m. Łodzi „Bałuty” — Żubardz, Radogoszcz, Koziny i Stare Miasto. Nr. 19 Stow. drob. kupc. (1) i Nr. 20 Żyd. dem. ludowy kom.

— Zasiłki za powołanych rezerwistów. Ministerjum spraw wewnętrznych wyjaśniło, że jeżeli żona powołanego na ćwiczenia rezerwisty pracuje w tem samym przedsiębiorstwie co mąż, wypłata zasiłku zależna jest od opinji gminy, czy zaopatrzenie żony, względnie rodziny, bez zasiłku jest ostateczne czy nie. O ile zaopatrzenie jest niedostateczne, ma być uzupełnione wypłatą odpowiedniej części zasiłku.

Za dni świąteczne również należy się zasiłek.

— Ceny orderów „Polonia Restituta”. Rada Ministrów ustaliła koszty wykonania orderów w sposób następujący:

Wielka wstęga 850.000 mk., komandorja gwiazda 200.000 mk., komandorja 100.000 mk., krzyż oficerski 90.000 mk., krzyż kawalerski 70.000 mk.

Ceny za rozetki (kokardki), a mianowicie: dla Kawalerów Wielkiej Wstęgi krzyża komandorskiego; do noszenia na ubraniach cywilnych po 2.200 mk., do noszenia na mundurze po 4.000 mk.

Dla kawalerów krzyża oficerskiego; do noszenia na ubraniach cywilnych po 1.600 mk., do noszenia na mundurze po 2.200 mk., dla kawalerów orderu „Odrodzenia Polski” (kl. V); do noszenia na ubraniach cywilnych po 650 mk., do noszenia na mundurach po 750 mk.

— Wycieczki zagraniczne w Łodzi.

Prof. dr. R. Błędowski w imieniu Komisji przyjęcia wycieczki bułgarskiej w Polsce nadesłał do Magistratu pismo z prośbą o podjęcie inicjatywy utworzenia w Łodzi komitetu przyjęcia wycieczki nauczycieli bułgarskich. Wycieczka ta ma przybyć do Polski w początkach września rb.

Z podobną prośbą w początkach zwróciła się Łódzka Rada Giełdowa, zawiadamiając, że w bieżącym miesiącu przybędzie do Łodzi wycieczka studentów Akademji Handlowej w Zagrzebiu (Jugosławja), w liczbie ok. 40 osób z 2-3 profesorami na czele.

Magistrat łódzki zajął się już energicznie sprawą należytego przyjęcia gości zagranicznych i ułatwienia im pobytu w naszym mieście.

— Oficerom wolno chodzić nadal bez broni bocznej.

Minister spraw wojskowych przedłożył ważność rozkazu M S. Wojsk. (Sztab Oddział I. L. 6753 Org. z lipca 1920 r.) zezwalający na nienoszenie broni palnej — aż do chwili przeprowadzenia defi-

nitywnego zwrotu szabel przez Dep. III Art. i Uzbr. o ile zaś rozkazy o obowiązkowym noszeniu szabel przez oficerów były przez właściwe dowództwa wydane, p. minister polecił niezwłocznie je unieważnić

Rozporządzenie to nie dotyczy oficerów jazdy.

— Wyjazd do Brazylii i Argentyny.

„Jak podaje „Wychowca” aby wyjechać do Argentyny lub Brazylii należy posiadać paszport zagraniczny i wizę oduśnego konsulatu. Wiza argentyńska kosztuje 3 dolary brazylijska 7 dolarów. Prócz tego, należy posiadać świadectwo moralności i na podstawie tych dokumentów starać się o pozwolenie na wyjazd.

Podróż zarówno do Brazylii jak i do Argentyny III kl. kosztuje około 65 dolarów, znalezienie zaś pracy na roli w tych Państwach jest bardzo łatwe; inne zawody są również poszukiwane lecz rolnicy zawsze mają pierwszeństwo.

Wychodzący do Brazylii, o ile pragną pracować na roli, a posiadają rodzinę składającą się najmniej z 4 osób otrzymują ziemię od rządu tamtejszego bezpłatnie o wartości 4 kart okrętowych otrzymują oni również długoterminową pożyczkę na zakup inwentarza i nasiona na zasiewy darmowe. Ziemia tamtejsza i nasiona na zasiewy urodzajne, a klimat ciepły i miły dla Europejczyków.

— Sprawa odszkodowań za straty wojenne.

Urząd Wojewódzki w Łodzi nadesłał Magistratowi okólnik, wyjaśniający sprawę rejestracji i odszkodowań za straty wojenne, na podstawie informacji Głównego Urzędu Likwidacyjnego.

Główny Urząd Likwidacyjny wyjaśnia, że wypłata odszkodowań wojennych nie jest przesądzona żadną ustawą, zaś art. 1 Ustawy z dn. 10-V-1919 r. wyraźnie zastanawia, że rejestracja w niczem nie przesądza sprawy wynagrodzenia strat wojennych. Wobec powyższego, wypłata odszkodowań uskuteczniiana być nie może i na podania w tych sprawach G. U. L. osobnych odpowiedzi petentom udzielać nie będzie.

Co się tyczy zgłaszania niezarejestrowanych dotychczas strat wojennych G. U. L. komunikuje, iż wszelkie podania otrzymane przez ten Urząd o zarejestrowanie nie zgłoszonych jeszcze strat, uwzględniane, być nie mogą, gdyż prowadzona przez G. U. L. rejestracja strat wojennych została ostatecznie ukończona jeszcze w r. 1921, a przeprowadzające ją organy są zlikwidowane.

— Listy do Rosji.

Władze sowieckie ustaliły nową taryfę za przysyłanie korespondencji do Rosji. Na zasadzie ostatniego rozporządzenia komisariatu do spraw zagranicznych za zwykły list do wszystkich miejscowości republik sowieckich pobierana jest opłata w sumie 9.000 mar. a za list rekomendowany 18.000 mk.

— Echo 1 maja.

(bip) W związku z wiadomościami o pobycie przedstawicieli „Bundu” w komisariacie rządu oraz o interwencji O K Z Z w sprawie zamknięcia związku drzewnego i skórzanego, wyjaśniamy, co następuje:

Delegacji „Bundu” oświadczył p. komisarz rządu, iż podczas poohodu 1 maja w czasie sądu obecnych było 4-ech podprokuratorów, a nie, jak w sprawie aresztowanych podzielone zostały między 4-ech prokuratorów.

Co do zwolnienia aresztowanych przed ukończeniem śledztwa, to p. komisarz oświadczył, o ile śledztwo, któremukolwiek z aresztowanych nie dowiedzia winy, to zostanie on zwolniony.

W sprawie zaś zamknięcia lokalu związków zawodowych drzewnego i skórzanego, to okręgowa komisja związków zawodowych w komisariacie rządu w sprawie tej nie interweniowała i żadna konferencja w związku z tym w komisariacie rządu naznaczona nie została.

— Poświęcenie banku Francusko — polsko — belgijskiego.

(pap) Wczoraj w południe odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowej instytucji bankowej: Banku Francusko-Belgijsko-Polskiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67 poświęcenia dokonał ks. Bączek przy licznych udziałach przedstawicieli władz przemysłu, banków, prasy itp. Po poświęceniu zarząd banku podejmował gości drugim śniadaniem.

— Jak otrzymać dowód osobisty.

(pap) Dla informacji szerokiego kół łodzian komunikujemy, że do otrzymania dowodu osobistego niezbędne jest przedstawienie następujących dokumentów: 1) wyciąg z ksiąg stałej ludności, 2) dowód, na podstawie którego osoba była ostatnio meldowana, 3) książka meldunkowa, 4) dwie fotografie (bez nakrycia głowy); 5) dla mężczyzn rocznika 1884 do 1902 dokumenty wojskowe.

Osoby niepełnoletnie od lat 15 do 20 winny przedstawić zezwolenie rodziców, poświadczone przez odnośny komisariat policji, ew. zgłosić się po dowód z rodzicami. Jeżeli wyciąg z ksiąg ludności wydany jest bez daty urodzenia, winna być przedstawiona jeszcze metryka. Jeżeli idzie o zmianę stanu, petenci przedstawić winni akt ślubu.

Przyjęcia w referacie paszportowym Komisariatu Rządu od godz. 8, 30 do godz. 1 po poł. zaś wydawanie paszportów od godz. 2 do 3 po poł. Referat mieści się przy ul. Zielonej Nr. 8.

— Z „Koła Polek”.

(pap) Dnia 29 kwietnia rb. w kościele św. Krzyża odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru oddziału łódzkiego „Koła Polek”. Uroczystego aktu dokonał ks. Witold Nadolski w asystencji alumnów seminarjum. Chrześnymi rodzicami byli: p. Janina Łuszczewska, przewodnicząca „Koła Polek” i p. generał Majewski; d. ca. O. K. W. uroczystości brały udział delegacje: Narodowej Organizacji Kobiet, 10 p. art. polow., Dowoborczyków, weteranów i inwalidów. Po południu „Koło Polek” przyjmowało podwieczorkiem zaproszonych gości w lokalu swym przy ul. Piotrkowskiej 174.

— Zlikwidowanie zatargu w przemyśle spożywczym.

(pap) W piątek dnia 4-V 23 r., o godz. 10 rano w inspektoracie pracy odbyła się konferencja między przedstawicielami właścicieli młynów a związkami zawod. robotników przemysłu spożywczego, oddział młynarzy. Zawarta została umowa na zasadzie której płace pracowników młynarskich, ustalone w dniu 5-III 23 r., podniesione zostaną od dnia 30-IV 23 r. o 75 proc. i wynoszą dla młynarza

Tragedja dziecka

OFIARY ZWYRODNIĄCEGO OJCA.

(bip) Przy ul. Kielma Nr. 3 zamieszkiwała rodzina Andrzejewskich, składająca się z męża, żony i kilkorga dzieci.

Niezdolne było ich życie małżeńskie gdyż Michał Andrzejewski, poza domem zabawiał się dość często z różnymi kobietami, o czym wiedziała jego żona. Wreszcie postanowiła ona w oryginalny sposób „pomścić” zawiedzione swe uczucia i również zaopatrzyła się kochankiem. Andrzejewski jednak uważał, iż co wolno jemu, nie wolno jego żonie. Rozpoczęły się dzięki sceny w mieszkaniu, zakończone ucieczką Andrzejewskiej pod opieką kochanka. Pozbawione opieki dzieci, chorowały i w końcu

przy życiu pozostała jedynie 14-letnia Janina. I oto pewnej nocy zwyrodniały ojciec usnąwszy, swą córkę jakimś płynem odurzającym popędził kazirodztwo.

Rankiem 14-letnie dziecko przybyło na policję ze skargą na krzywdę, jakiej doznało od swego ojca.

Przeprowadzono dochódzenie, lecz zbrodniarz ze strachu przed surową ręką sprawiedliwości, zabraw z mieszkania wszystkie rzeczy, nie wyłączając ostatniego okrycia dziecka i zbiegł w niewiadomym kierunku, pozostawiając nieszczęśliwe dziecko na lasce opatrzności.

II kategorii 26,250 mk. dziennie, zaś dla robotnika młynarskiego 21,875 mk. Począwszy od dnia 1-VI 23 r. płace niniejsze będą unormowane podług orzeczeń komisji statystycznej dla badań wzrostu drożyzny.

— Zlikwidowanie zatargu z piekarzami.

(pap) W piątek po południu na oddzielnej konferencji pomiędzy majstrami a pracownikami piekarskimi ustalono płace piekarzy, jak następuje: płace z dnia 18 marca zostają podwyższone o 45 proc. i wynoszą dla piekarza I kategorii 290.000 mk., II kat. 210.000 mk. i III kat. 182.000 mk. tygodniowo. Powyższe stawki obowiązują od dnia 6 maja. Poza tem pracownicy piekarscy zdobyli sobie punkt, że z dniem 1 czerwca płace w piekarniach regulowane będą na podstawie orzeczeń komisji statystycznej do badania wzrostu kosztów utrzymania.

— Zaostrzenie strajku szweców grywiar- skich.

(pap) Trzecia konferencja pomiędzy majstrami a pracownikami szwecami grywiarскими w sprawie zlikwidowania zatargu w tej gałęzi przemysłu szweckiego nie doprowadziła do rezultatu. Majstrowie proponowali ostatecznie 30 proc., pracownicy zaś zredukowali swoje żądania do 40 proc., oświadczyli kategorycznie, że na dalsze ustępstwa nie pójdą. Wobec tego, majstrowie oświadczyli że w żadnym razie nie ustąpią od 30 proc., pracownicy zaś zakomunikowali, że w związku z opornym stanowiskiem majstrów, zaostrza strajk.

— Gmach szkolny w Zgierzu.

(b) Rozpoczęta na wiosnę ub. roku budowa gmachu szkolnego w Zgierzu zostanie całkowicie ukończona w początkach sierpnia br. i z dniem 1 września gmach zostanie oddany władzom szkolnym.

Gmach jest obliczony na 28 oddziałów. W gmachu tym znajdują również pomieszczenia

gabinety, pomocy, naukowych biblioteki i kancelarje. Oprócz tego w budynku szkolnym znajdować się będą mieszkania dla kierownika szkół i części nauczycielstwa. Gmach ten będzie pierwszym specjalnym gmachem szkolnym w powiecie. Został on budowany według wszelkich zasad higieny, szkolnej i odpowiada wszystkim wymaganiom potrzeb pedagogicznych.

— Z życia harcerstwa.

18 drużyna harcerska wraz z kołem przyjaciół, urządza dziś 6 maja rb. wycieczkę do Rudy Pabjanickiej, gdzie p. Stefański ofiarował na dzieło ten park i staw do ich dyspozycji.

Punkt zborny dla biorących udział w wycieczce — Górny Rynek przy przystanku kolei dojazdowej, skąd punktualnie o godz. 7 nastąpi wycieczka marsz pieszy skróconą drogą do Rudy.

— Park w „Julianowie”.

1) Z dniem 1 maja został otwarty, ulubiony przez łodzian piękny park w Julianowie. Dzierżawę w roku bieżącym objęli pp. W. Kuligowski i K. Radziejewski.

Z sądów

— Elka „charakiri” na balu. 4 lata więzienia za zabicie szwagra.

(bip) W kwietniu r. ub. w mieszkaniu Stanisława Przybyłowskiego, odbywała się zabawa, na której był również szwagier Przybyłowskiego, Płoszewski.

W trakcie zabawy Płoszewski wszczął kłótnię ze szwagrem swym, i po kilku chwilach zadał mu kilka ran nożem w brzuch. Wezwane pogotowie, odwiezło Przybyłowskiego do szpitala. Po upływie miesiąca Stanisław Przybyłowski zmarł.

Sprawę powyższą rozwał sąd okręgowy

Teatr Miejski.

„Szkoła żon”.

Komedja w 5 aktach J. B. Mollera — Tłómaczenie H. Żeleńskiego (Boya) Reżyserja H. Barwińskiego.

Genjusz komiczny Mollera taranem wali w dławiającą atmosferę przeżytków duchowych średniowiecza, — Różgami satyry, chłoząc co było śmiesznego, strupieszalego w Paryżu. Po koleji biczem szyderstwa uderza w pustkę duchową panków, którzy obsiedli dwór królewski zgrają bezmyślną, rzucają szakali świętości — (świętoszków) bije epigonów scholastyceizmu i bezmyślną niedostateczność ówczesnej medycyny, nieoszczędza nawet siebie (Arnolf — w Szkole żon)... on aktor wędrowny, wesolek królewski, starannie wykształcony filozof, najwięcej twórczy genjusz Francji — Jan Baptysta Molier —

To też każda z jego sztuk to wybiecie jaśniejsze okna na światło, to zwycięska walka z duchem ciemnoty.

A robił to w sposób tak odmienny od kanonów dnia wczorajszego, że musiał wywołać burzę w opinii literackiej a robił to w sposób tyle genialny, że po nim nikt już nie ujął sztuki teatralnej nowiej od niego — mimo rozrostu technicznej strony przedstawienia i zmiany koncepcji sztuki dramatycznej Molier wpatrzony

w objawy życia — treść ludzką podniósł do roli najważniejszego składnika twórczości literackiej.

26 grudnia 1662 r. w Palais Royal w teatrze Mollera odbyła się premiera „Szkoły żon”. Molier odrzuciwszy wypadkową wpływów literackich dramideł łacińsko — grecko — włosko hiszpańskich jak również tradycyjnych „moralites” lub „soties” (pozostałości rodzimej wieków poprzednich), odrzuciwszy balast fantastyki, czynny, nienaturalny czy czuły, którym rządził wypadek daleki od prawdopodobieństw życia, odrzuciwszy dowolność kopji romansów ryckich — akcję komedji przeniósł do Francji i jej stolicy, osnowę jak i ludzi w nią zamieszanych uczynił przeciętnymi — jak i my ludźmi odmalował ówczesne tło obyczajowe środowiska mieszczaństwa francuskiego, oddając wiernie stosunki rodzime i swojskie Paryża codziennych ludzi nauczył zwyczajnego sposobu myślenia i mówienia, rozsunął po mistrzowski temat, przeciętny treścią miłosną stworzył pierwszą narodową komedję francuską.

Teraz widzimy jak oryginalnie i śmiało poczynił sobie Molier. „Śmiech publiczności przechylił szalę na jej korzyść — pisał o „Szkole żon” autor — i wszystkie zarzuty niechętnych nie zdołały pozbawić jej powodzenia”.

Od dnia premiery grał ja Palais Royal bez przerwy 80 razy. Dla teatrów XVII-wiecznej była to cyfra wyjątkowa.

Grano sztukę bardzo silnie zwłaszcza w rolach głównych — Przypatrzmy się im przez

chwile — Arnolf dla nas widzów dzisiejszych to już nie tylko sam śmiech „Palais Royale” ale postać prawie tragiczna. Ujęta zajmująco, podniesiona wzorowem traktowaniem wiersza w grze p. Wybrańskiego nosiła cechy talentu, pomysłowości i sumiennej pracy. Pana Boso-chackiego kładę tuż obok roli Łatki z „Dożywocia”.

Wcielenie porywów młodości przypadła w udziale pp. Wależance (Anusia) i Rakowskiemu (Horacy) —

P. Wależanka dała nam typ budzącej się kobiety, opromieniając Anusie ujmującym urokiem młodości.

Ślicznie wyglądał i oddał swoją rolę z wdziękiem i brawurą nieopatrznej młodości p. Trzywdar — Rakowski — We wczorajszej roli widzieliśmy zapowiedź przyszłego n.p. Gucia, ze „Ślubów panińskich”. Sumiennie opracował i dobrze postawił niewdzięczną rolę Chryzalda p. Urbański a zabawne epizodyki w stroju, masce ruchu i geście pp. Łapińska, Oswald i Rembosz.

Dajcież tylko spokój p. Rozmarynowskiemu z łolami starszków — Dajcież mu żyć.

Scena urządzona ze smakiem artystów malarzy — Wodyńskiego i Kudewicza, Inscenizacja p. Barwińskiego bardzo szczęśliwa — całość na wyżynie dobrych tradycji teatralnych — Nad dolą teatru zbytecznie różni doktorzy obojętą praw kiwają ciężkimi głowami.

Pod przewodnictwem wice-przew. B. Witkowskiego. Po przesłuchaniu świadków i przemówienia pod. prokuratora Krychowskiego, sąd skazał Płoszewskiego na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

— **Beza zabójstwa Elly Kindermanówny.**

(bip) W swoim czasie sąd okręgowy w Łodzi rozwał sprawę Karola Buchena, oskarżonego o zabójstwo Elly Kindermanówny w Zgierzu.

Wyrokiem sądu Buchen skazany został na 15 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Na skutek wniesionej apelacji sprawa ta rozważana będzie w Warszawie w sądzie apelacyjnym w dniu 11. bm.

Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

Dzisiaj w niedzielę 6 maja o godz. 12 w pol. Wielka Akademia greckiej poezji klasycznej.

Po pol. „Makbet” z dyr. Barwińskim; wiecz. świetna komedia Jewreinowa „To co najważniejsze”.

W dniach 15, 16, 18; i 19 maja odbędą się w teatrze miejskim występy art. teatrów warsz. Stanisławy Wysockiej, Ireny Solskiej-Grosserowej, Antoniego Piekarskiego i Marcina Rydzewskiego.

— Wieczór plastyki i melodeklamacji.

Plastyka i melodeklamacja znane są u nas jako niezależne od siebie formy sztuki. Łączenie tych dwóch form w całość jest zagranicą rozpoznawioną, u nas jest jeszcze nieznaną. P. Janczewska b. artystka dramatyczna teatrów krakowskiego i warszawskiego (znane są jej kreacje Rosy Wenedy, Krasawicy, Marji Stuart, Barbary Radziwiłłówny i inne) Obecnie utalentowana tancerka bosonoga łączy w oryginalny sposób plastykę z melodeklamacją dając rzecz nową i nieznaną. Produkcje p. Janczewskiej podług słów krytyka są w „całym znaczeniu piękne i absolutnie artystyczne”. Zehnaja Janczewska jako tancerka cieszyła się zagraniem dużym powodzeniem i pochwałą, prasy.

Dn. 11 maja w sali Towarzystwa Miłośników Muzyki Łódź będzie miała sposobność widzieć produkcje tancerza i słyszeć nastrojową melodeklamację tej wysoce subtelnej artystki. Tańce plastyczne będą odtworzone także przez uczennice jej szkoły plastyki.

— Wystawa artystów plastyków.

Włodzimierz Tetmajer, artysta-malarz z Krakowa nadesłał wczoraj na „Wystawę obrazów” urządzoną staraniem Związku polskich artystów plastyków z Krakowa kilka obrazów, z pośród których na pierwszy plan wybija się „Łokietek w Ojcowie” i „Cud Św. Jacka”.

Wystawa otwarta jest codziennie w sali Stow. Kaniów przy ul. Zachodniej 59 od godziny 10 rano do godz. 7 wieczorem.

— „Amore sacro et profano”

Pod tym tytułem wygłosi w niedzielę 6 bm. o godz. 8, 30 wieczorem w Sali Tow. Miłośników Muzyki (ul. Traugutta 1) prof. Stanisław Serwin z Krakowa pierwszy odczyt z ogólnego cyklu na temat: „Z pogranicza sztuki i psychologii”.

Bilety wcześniej do nabycia na „Wystawie obrazów” ul. Zachodnia 59 (Tow. „Kaniów”).

Z prowincji.

Trzeci Maja w Konstancynie.

1) W dniu 3 Maja r. b. o godz. 12 w pol. z okazji święta narodowego odbyło się nabożeństwo w miejscowym kościele. Po zakończeniu nabożeństwa wyruszył ulicami miasta kilkutysięczny tłum.

W pochodzie wzięły udział szkoły powszechne, cechy, Stowarzyszenia, chóry kościelne, Tow. „Sokół”, Straż ogniowa, Zw. Lud. Nar. i N. P. R. oraz Urząd gm. przy w osobach wójta p. Luczyńskiego, sekretarza p. Domowicza, radnych i miejscowych sołtysów.

Na placu przy pomniku Kościuszki wygłosili przemówienie w duchu narodowym miejscowy poseł ka. St. Rybus i ks. pastor L. Szmidt. Po przemówieniu o godz. 2 20 po poł. miejscowy wójt gminy p. Luczyński pochód rozwiązał.

Pochód odbył się spokojnie. Nadzór nad utrzymaniem porządku i spokoju sprawował naczelnik miejscowej straży p. Leon Gelfert.

— Wiece przedwyborcze listy Nr. 8.

Dzisiaj, w niedzielę Komitet Wyborczy Jedności Narodowej urządza cały szereg wieców przedwyborczych, na których przemawiać będą pol. Władysław i kandydaci na radnych.

O godz. 8 po poł. w jadalni Poznańskiego przy ul. Ogrodowej i w Kasie Kredytowej przy ul. Zgierskiej 64.

O godz. 5-ej po poł. w ochronie balackiej przy ul. Franciszkańskiej 85 i w lokalu N O K przy ul. Montuszkii.

O godz. 6-ej po poł. w jadalni fabryki Geyra oraz w Stowarzyszeniu sług katolickich przy ul. Piotrkowska 103.

— Wiece Chrześ. Dem.

Dzisiaj w niedzielę odbędą się wiece przedwyborcze o godz. 5-ej w oddziałach Stow. Rob. Chrześ. 1) na Zarzewiu — przemawiać będzie p. W. Groszkowski, 2) na Dąbrowce (Chojny) — przemawiać będzie p. W. Adamski, 3) na Widzewie — przemawiać będzie p. M. Pawlak.

Wielki wiec przedwyborczy odbędzie się w poniedziałek dn. 7 bm. o godz. 7-ej w sali Stow. Robotn. Chrz. (Przejazd 34). Przemawiać będą poseł Błażejewicz naczelną przes Chrz. Dem. z Warszawy i posłanka Stęślicka, z Górnego Śląska.

— Dzisiejszy odczyt.

Staraniem Pol. Czerw. Krzyża, Oddziału w Łodzi odbędzie się dzisiaj w niedzielę o godz. 12 m. 30 w kinie „Odeon” (ul. Przejazd Nr. 2) odczyt dra Miklaszewskiego dla zrzeszeń robotniczych i inteligencji (od lat 18) pt. „Prostytnacja; a zasadnicze podstawy wstrzemięźliwości płciowej”.

Wejście bezpłatne.

— „Myśl Narodowa”

Nr. 18 tygodnika „Myśl Narodowa” zawiera następującą treść:

Ferdynandowi Fochowi Marszałkowi Armii francuskiej i polskiej — Juliusz Adolf Święcicki, prezes Weteranów z r. 1863. Marszałek Foch — generał de Henning Michelis. Przepowiednia Henryka Platara. Adam Mickiewicz o Konstytucji 3-go Maja. Odezwa trzecio-majowa z r. 1831. Francuzi o Polsce. Alfred de Musset: Do Polski. Ferdinand Foch: Przestroga dla Polski. St. Staszic: (Z przestrogi dla Polski). Obchód Konstytucji w 1831 — K. B. Z niezbyt starych szpargałów — Aleksander Kraushar. List E. Chojalskiego z r. 1861.

— „Szopka”

Zeszyt Nr. 18 „Szopki” wśród treści pełnej humoru zawiera następujące ilustracje:

H. Nowodworskiego: A kolor jego jest czerwony. T. Kleczyńskiego: Boa — Kohnstrator. Z. Skwirczyńskiego: Koniec kariery Luckiewicza. Cyryna-Dogla: Pod pomnikiem Ks. Józefa. B. Kolińskiego: W dniu odsłonięcia pomnika.

Ofiary.

Na Czerwony Krzyż.

Nr. 632 Stanisław Jan Woźniak w spr. K. 1852 | 23 mk. 20,000

„ 634 Bezimiennie 10,000

Na organy dla kościoła Św. Krzyża.

Nr. 633 Józefa Krygier 30,000

Na Macierz Szkolną.

Nr. 635 Drozdowski Feliks 10,000

Na pomnik ś. p. Ks. Butkiewicza.

Nr. 636 Drozdowski Feliks 10,000

„ 638 Kamiński Bolesław 5,000

„ 639 Muszyński 10,000

„ 643 Bezimiennie 5,000

„ 644 Aleksandrowicz 3,000

„ 648 Uczennice szkoły p. Waszczyńskiej kl. I-ej składają w dniu imienia swego prefekta 45,000

Na weterana r. 1863 (Nowakowskiego)

Nr. 637 A. Osieński, Z. Sławski, K. Domagalski i F. K. 5,500

Na komitet obrony przeciwgazowej w Warszawie

Nr. 640 J. Strowiń i Morawski 5,000

„ 641 H. Wilczyńska i Maks. Szabale w spr. N. K. 2389 | 23 r. 10,000

„ 642 Wieclawska Marja w spr. N. K. 2590 | 23 r. 20,000

Na inwalidów.

Nr. 645 Dzieci kl. III-ej a. szk. powsz. 29 mk. 10,000

Na pomnik Chopina.

Nr. 647 Wanda Elenai Sieklucka zamiast kwiatów na grób przełoż. ś. p. Stan. Rejskiej 15,000

Ze świata.

NASZYJNIK Z TYSIĄCĄ NÓG.

§) Naszyjnik z nóg chrabaszczów otrzymała w darze żona sekretarza Stanów Zjednoczonych Australii. Naszyjnik ten posłano jej wprost z wysp Salomona. Naszyjnik, wystawiony obecnie w Londynie, jest niezwykle piękności, składa się z ośmiu rzędów i ma dwie stopy długości. Na sporządzenie takiego naszyjnika potrzebne są tysiączki chrabaszczów. W kolorze jest zielony, zmieniający się w świetle cieniami czerwonymi i złotymi. Tylko jeden człon nogi pewnego skrzydlatego chrabaszczu służy jako ogniwo naszyjnika. Nawleka się je na nitkę z włókna roślinnego. Naszyjniki te mieszkańcy wysp Salomona oglądają jako symbol miłości.

WIES SARY BERNHARDT.

§) Kult Francuzów dla świeżo zmarłej wielkiej tragiczki niema granic. Obecnie stowarzyszenia obywateli osiedli postanowiło założyć wieś, noszącą nazwisko Sary Bernhardt.

Syn Wiktora Sardou, znany architekt Piotr Sardou zaimie się wykonaniem planów tego dzieła, utrwalającego pamięć znakomitej artystki.

Pierwszeństwo w osiedleniu się w tej „wiosce” która ma doprowadzić do ideału typ sielskości, będą mieli członkowie zawodów wyzwolonych: literaci i artyści.

Gielda Łódzka nieurzędowa.

W dniu wczorajszym, na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja dla akcji była niżkowa pod wpływem realizacji. Dla walut tendencja utrzymana. Obroty walutami średnie.

Płacono.

Dolary	47,000	—
Funty	218,000	—
Franki franc.	3150	— 3160
belg.	2875	—
szwajc.	8500	— 8510
Marki niem.	1.45	— 1.55
Kor. anstr.	0.68	— 0.66 50
czesk.	1400	—
Liry	2300	— 2310
Leje rum.	235	—
Miljonówki	1900	—
Ruble (złote)	28,500	—
(srebr.)	16,000	—

Czeki.

Wiedeń czeki	0,67	— 0,63
Berlin czeki	1,35	— 1,33

Akcje.

Bank Warszawski	850000
Związku Sp.	150000
Kupiecki	40000
Cegielski	410000
Lilpop	260000
Rudzki	—
Starachowice	140,000
Pocisk	23000
Cmielów	—
Parowozy	66000
Zyrardów	4,400,000
Nobel	70,000
Polhal	18,000
Borkowski	24000
Sila i Swiatlo	—

Gielda warszawska.

Dol. St. Zjedn.	48750		Franki franc.	—
Marki niem.	1,35		Funty	—
Czeki i wpłaty.				
Belgia	2720		Londyn	218000
Berlin	1,35		Nowy Jork	48750
Gdańsk	1,33		Paryż	3182,50
Praga	1410		Wiedeń	68,00

Akcje.

Bank Dyskontowy	275000
Handlowy	585000
Dla handlu i przem.	105970
Kredytowy Warszawski	75000
Przemysłowców łwowskich	22500
Zjednocz. ziem. polskich	82500
Związku Spółek Zarobk.	150000
Kijewski	100000
Wili	—
Częstocice	385000
Cukier	5,000,00
Firley	46000
Drzewo	25,000
Węgiel	370,000
Cegielski	—
Lilpop	285200
Ostrowiec	170000
Karasiński	49000
Zielniński	85000
Rudzki	115000
Starachowice	141000
Pocisk	21000
Parowozy	64000
Zyrardów	4,400,000
Borkowski	54000
Zawiercie	15000
Jablkowscy	18000
Zegluga	—
Haberbusch	84000
Nafta	68000
Nobel	—
Gosławice	—

Teoria Einsteina na ekranie.

Kino święci nowy triumf. Sfilmowało teorię Einsteina. Obraz pt. „Teoria względności Einsteina” będzie demonstrowany w teatrze „Casino” we wtorek, dnia 8 i czwartek 10 bm. o godz. 12 w pol. Objasnienia tekstu w opracowaniu znanego pisarza Brunona Winawera, wygłaszane będą przed każdą z 4-ech części filmu.

Słonina amerykańska

w skrzyniach po 233 — 235 kg.

Szmalec amerykański

czysto wieprzowy firmy Armoura „Hansa Special“ w beczułkach po 50 kg.

połącza ze składów na skrzynki, beczułki i wagonowo po cenach najtańszych

Dom Handlowy KAROL NOWICKI i S-ka w Łodzi

Piotrkowska 127, tel. 6—27.

Sprzedaż detaliczna odbywa się w sklepach:

- Ekielski, Piotrkowska 255,
- Cyk, Główna 37,
- Kooperatywa „Wisła“,
- Kooperatywa „Rola“, Ogrodowa,
- Wyżutowicz, Rokicińska 47,
- Bernatowicz, Konstanyńska 12,
- Konecki, Rzgowska 89.

6104b

Wiec inteligencji.

Odbył się wiec inteligencji pracującej, na którym jednogłośnie uchwalono wszelkie materiały wełniane i bawełn., jedwabne, tkaniny bieliźniane, firanki, sukna garbardin, szewioty, etaminy, batysty trykotiny i in. kupować w firmie

„POLRAT“

ul. Wólczańska 43, w podwórzu, pr. oficer, gdyż firma powyższa sprzedaje na warunkach najdogodniejszych, bo

na raty. (726k2)

PUDER BAYADERE

NIEZRÓWNIANY W UŻYCIU
CERA NABIERA MATOWEGO WYGLĄDU.
AKAMITNEJ MIĘKOŚCI. ZADAĆ W SZEDZIE
PARFUMERIE D'ORIENT

W I E C E.

Zorganizowany przez Zarządy I-go i II-go Stowarz. Właśc. realności w m. Łodzi i przedmieść Komitet Wyborczy zawiadamia, iż w sprawie wyborów do Rady Miejskiej zwołuje następujące wiece.

1) dnia 6 maja t.j. dzisiaj o godz. 4 popoł. w Sali Stowarzyszenia przy ul. Traugutta 4 (Krótkiej).

2) dnia 10 maja, w czwartek, o godz. 3 popoł. przy ul. Zawiszy na Bałutach w sali Stow. Spiewaczego im. Paderewskiego.

Porządek dzienny: 1) sprawozdanie z dotychczasowej działalności wyborczej do Rady Miejskiej i 2) stanowisko własności nieruchomości w przyszłej Radzie Miejskiej, oraz referat do obecnego projektu Rady Ministrów o zmianie ustawy z dn. 18 XII 1920 o ochronie lokatorów.

Uprasza się o liczne przybycie na wiece. (6136k1)

Pensjonat pod „Gwiazdą“

w Żakowicach

tuż przy przystanku kolejowym. Willa p. Konradowej.

Otwarty zostanie z dniem 15 maja. Blizsze informacje: Łódź, ul. Nowo-Cegielniana № 22 p. M. Gwiazda.

Żelazna emalowana kuchnia

przenośna niemiecka do gotowania i pieczenia większa połowa nitki bardzo praktyczna, oraz garnitury, ZEGAREK SREBRNY POZŁACANY i ZŁOTE OBRACZKI do sprzedania Kłuka Z (Zubardz) GIERLINSKI (716p)

Zdolnego Stolarza Modelarskiego

jako instruktora przyjmie dyrekcja Szkoły Rzemiosł Wodna 34. (6121k)

Fabryka wódek

poszukuje zdolnego woźacza. Oferty z podaniem miejsca dotychczasowego zajęcia składać do administracji Rozwoju dla „Fabryki wódek“. (6108k2)

Uwaga!

Chrześcijańska konkurencja taniego obuwia
Warsztaty Inwalidów Wojennych Piotrkowska 183 w podwórzu

Swój wyrób własny, własnych warsztatów gwarantowany.

Sandaly	od 50,000 mk.
Kamasze męskie	od 110,000
Pantofle damskie	od 90,000
Laktery	od 130,000

Wielki wybór różnych fasonów. Przychodźcie, a przekonacie się, że u nas najtaniej. Ładne i dobre. (6096b)

Zęby sztuczne na raty!

Lekarz dentyista
M. KARABANOW

Wschodnia 31, w podwórzu, lewa oficyna, I piętro.
W niedziele i święta od 9 — 2 p. p. (715b)

„Credit“ Dr. F. Skusiewicz

Daje na raty i za gotówkę manufaktne, trykotyne jedwab. bajadere oraz wszelkie ubiory damskie i męskie po cenach przystępnych M. A. GIERLNIK Cegielniana 9. 7.15

ul. Andrzeja 11
Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9 — 11 i od 5 — 7 i pół. Panie od 5 — 6. (5326k2)

Poszukuje

się mieszkania z opieką przy inteligentnej rodzinie dla starszki Oferty z ceną do Rozwoju pod „Kaes“ (6123d5)

Pracownia

sukien i kostjumów.
Robota kostjumów od 100 tysięcy, sukien od 40 tysięcy, wykończenie staranne. Przyjmuje się suknie i kostjmy do kraja nia i pasowania, Sprzedaż fasonów papierowych i manekinów, Piotrkowska 134 m. 18. (727d1)

Rządca

rolnik kawaler z 8 1/2 letnią praktyką w dużych majątkach w kutnowskim i na Pomorzu. Poszukuje posady od zaraz lub od 1-go lipca r.b. Oferty do „Rozwoju“ pod „Rolnik“ (721k)

Kupię młodego

szpica

Wiadomość w redakcji „Rozwoju“. (6132k)

Zakład Jubilerski

F. Dębowski, Łódź

186 Piotrkowska 186.

— Posiada stale na składzie — 6073s7
bogaty wybór najmodniejszej biżuterji.
Wykonywa obstalanki i reperacje.

Robota solidna. Ceny niskie.
Uwaga! Okazyjnie kupno i sprzedaż biżuterji używanej.

Oszczędza ten, kto zaopatruje się na wiosnę i lato z wyprzedzeniem. Kupują na raty lub za gotówkę w firmie „WYGODA“ Piotrkowska 238

najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dziecięcej, ma nufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze. UWAGA Wszelkie obstalanki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni. (6124b)

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych.

Odnaczona złotym medalem

Mistrzini oecnu A. KOPIULOWSKIEJ

Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, kurs szycia i mierzenia, kurs wszelkich robót ręcznych, robót treblowskich, słojd drzewny, pilkowy, introligatorstwo, koszykarstwo, zdobnictwo, rysunki i wycinanki. Dla nauczycielek, robót kursy dopełniające. Po skończeniu kursie uczennice otrzymują świadectwo. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10—1 i od 6—8. Sprzedaż fasonów papierowych. Uczennice przyjezdne mogą być na stałe. (5907K1)

500 palet damskich

bajecznie tanio tylko krótki czas,

6064s5	z deseniowanego materiału 110.—	95 ⁰⁰⁰
	z frenez materiału 150.—	125 ⁰⁰⁰
	z angiél. mater. najnowsze fasony 275.—	250 ⁰⁰⁰
	z kowerkotu ost. fasony 325, 350.—	290 ⁰⁰⁰

Szmechel i Rozner

Lódź, Piotrkowska 100 i 150.

GLINA

5993d20

w każdej ilości darmo do oddania.
Aleje Kościuszki Nr 41 u dozorczy.

**NAJLEPSZA CYKORJA
PAROWANA**



GLEBA

**SPÓŁKA ZIEMIAŃSKA
PRODUCENTÓW CYKORJI
POLSKO-LITWAŃSKO-UKRAIŃSKO-ROSYJSKIEJ
WŁOCŁAWKU**

DARMO

trudzić się będziecie szukając tańszego źródła zakupu niż jest

Chrześcijański Dom
Gotowych Ubiorów
Damskich

A. Cabanek
ul. Napiórkowskiego 49
(Zarzewska)

Piotrkowska 275
Zakątna 64
Aleksandrowska 87

gdzie w wielkim wyborze
znajdziecie z różnych towarów modne:

**Suknie,
Bluzki,
Spódniczki
i Płaszcz**

wykonane we własnych
pracowniach 6071p8

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Piotrkowska 144 róg (Ewan
gielickiej) Godz przyjęć od
9—2 16—8. dla pań 5—6
669K

Kupuję

614
placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię: zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombardu i p. L. Milich.

**Torebki, etamina kol
pończochy, galanterja męska**

na raty.
R. Grabowiecki

Dzielna 2. (6100b)

Na wypłatę!

Etamina kol., frota, towary męskie, damskie i białe
P. Chari

Piotrkowska 37, (podwórko.)
6099b

**Zdolni polierzy
studniarskie**

mogą się zgłosić do zakładu studniarskiego L. HOFFMAN
Kilińskiego 115. 765s2

Młynarz

(czeladnik) potrzebny od zaraz. Młyn elektryczny Zdzisław Szudziński i S-ka w Łodzi. Rokicie: ul. Cieszyńska 10. (701b)

Motor gazowy

Dotrza do studni, tanio do sprzedania. Aleje Kościuszki 41 front i p. u p. Białczaka. (6001d)

Dr. Tadeusz Skibiński

Chor. kobiece i akuszerja
Przyjmuje 5—6 pp.
Piotrkowska 175.
657s4

Slusarnia i kuźnia.

przyjmuje wszelkie roboty, PP. właścicielom kamienic specjalne ustępstwa.

A. Kościuszki 41,
wpodwórzu.— 6000p6

Sklep galanteryjny Kazimiery Jarocińskiej

Łódź, Piotrkowska 121,

poleca: Bieliznę, Rękawiczki, Pończochy i Skarpetki, Trykotażę, Krawaty i t. p. w wielkim wyborze.

Przybory mundurowe

dla P. P. Wojskowych i Policji z własnej hufciarni oraz szable, Bagnety, Pasy i t. p.

6074b)

Nasiona warzywne i kwiatowe Drzewka owocowe i parkowe

Krzewy jagodowe Szparagi. Truskawki Kwiaty zimotrwałe
Białki, Goździki, Rzoszady kapusty i inne

— poleca —

L. Kołaczkowski

Piotrkowska 225.

60386b

Nowości sezonowe!

Bielizna damska i męska. Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki, Krawaty, Łaski, Bliźterza, Perfumerja

Magazyn galanterji

F. PIĄTKOWSKI

Łódź, ul. Piotrkowska 89.

(Firma chrześcijańska)

Towar wyborowy.

Ceny niskie.

5974s4

Dnia 16 maja zostanie otwarty

Pensjonat Z. Wójcickiej

w Podgubinie pod Tuszynem, który obecnie został przeniesiony do zabudowań Lucjana Labuka. Pensjonat, położony w lesie, w punkcie najzdrowszym i jako taki, wskazany przez lekarzy. Kuchnia wykwintna. Ceny w maju i czerwcu niższe. Informacji udziela właścicielka. Orla 23, m. 22, Wójcicka. (5985b)

Marmolada owocowa

w faskach po 25 kg. waga netto

Cukierki, karmelki, ląderynki i czekolada

— z fabryki —

Fuks, Sp. Akc.

Br. Ilowiec

A. Kierski

Lardelli

E. Wedel i

Wesse-Torun

po cenach fabrycznych tylko dla hurtowników poleca

A. H. Leszczyński

Łódź, ul. Zgierska 1.

60825b



„Capillifer“

T. L. Grabowskiego

środek wzmacniający włosy, oraz przeciw łupieżowi. Warszawa, Al. Jerozolimskie 68
Uwaga! wysyłam za zaliczką pocztową.

5696a

Na wypłatę!

„Ekonomia“ Górny Rynek 5/6.

Wszelką garderobę: męską i damską, bieliznę, obuwie, towary lokciowe, kołdry watawne i pikowe, serwety i t. p. Przyjmuje obrotunkę podług najnowszych modeli.

Splata ratami !!!

Każda rodzina może się zaopatrzyć w białe towary (bielizniane), gotowe damskie palta i płaszcze, gotową męską garderobę, purpury, pościelowe, barchany, fianele, surówki, firanki, kołdry, serwety i gotową bieliznę i inne.

„WYGODAPOL“ Konstanyńska 3,
w podwórzu.

ogłoszenie zachowań (5856s10)

ODEON

Ulegając życzeniom Sz. Publiczności, oraz czyniąc zadość listom, które otrzymujemy od sześciu tygodni, wznawiamy szampańską farsę

W NOC POŚLUBNĄ

z niezrównaną **OSSI OSWALDĄ** w roli głównej

Początek przedstawień o 3-ej.

6130dp

Początek przedstawień o 3-ej.

Grand-Kino

Dzisiaj ostatnie 2 dni.

„Co może kobieta”

Nad program!

Nad program!

Odsłonięcie pomnika Ks. Józefa Poniatowskiego dn. 3 maja w Warszawie w obecności marszałka Focha.

Treść obrazu: 1) Przyjazd marszałka Focha na Dworzec Główny w Warszawie. 2) Odsłonięcie pomnika Ks. Józefa Poniatowskiego d. 3 maja 1923 r. w Warszawie. 3) Marszałek Foch. 4) Przed przyjsciem marszałka Focha do katedry. 5) Przywitanie marszałka Focha przez Duchowieństwo. Przed katedrą. 6) Żołnierze różnych broni armii Ks. Józefa. 7) Odznaki legii honorowej przeznaczone dla oficerów polskiej armii. 8) Ceremonia pasowania przez marszałka Focha. 9) Misje zagraniczne. 10) Defilada. (6129ks)

Baczność lokatorów!

Dzisiaj w niedzielę, 6 maja odbędą się 2 wielkie wiece lokatorskie:

- o 3-ej po poł. w sali jadalnej tow. akc. Geyera Piotrkowska 301.
- o 7-ej w sali straży ogniowej w przedmiocie:
 - olbrzymiego podniesienia czynszu komornianego.
 - obrony praw lokatorskich w przyszłej radzie miejskiej.

Wszystkich, komu chodzi o zabezpieczenie sobie dachu nad głową, zaprasza zarząd towarzystwa „Lokator.” 6127s1

Dwumiesięczny Kurs Stenografji Handlowej

oraz pisania na maszynie rozpoczyna się 11-go maja. Wykłady w grupach do 6-ciu osób. Zapisy codz. od 3-7. Dyr. Biura Sten. Jan Rowiński, Sienkiewicza 58, m. 2. (718b)

Dla Stowarzyszeń!

Park „Sielanka” Pabjanicka 59

na zabawy ogrodowe do wynajęcia; Teatr letni, Weranda bufetowa, Łódź. Dla kół sportowych większy plac sportowy na miejscu. Wcześniejsze zamówienia pożądane.

Zielone Świątki jeszcze wolne, (717k3)

Zakład Mechaniczny

Chojnacki i Szymanko

Łódź, Sienkiewicza № 56.

Budowa i reperacja maszyn trykotowych i półczosnkowych. Reperacja samochodów, motorów, maszyn i części maszyn. Aparat spawalniczy na miejscu. Przyjmuje obstalunki na sztańce ze swojemi materiałami i materiałem. (714b1)

Radzę Ci! Kupować towary tylko pod firmą:

„Najtańsze źródło”

Łódź, ul. Działna № 36.

Płótno białe i kolorowe; na wapy, na pościel, caigi, chustki, podszewka, szewioty, bosiony, sukna, sarówka, korthy etaminy, batysty, frotte, musliny, satyny i kretony.

— SPECJALNE CENY — dla kapeców, kooperatyw i stowarzyszeń.

Hurtowo — Detalicznie. (6119b1)

Drobne ogłoszenia

Różne

potrzebne zaraz zdolne panny i podręczne do pracowni sukien, Szkolna 25 oficyna parter 2923-2

Młoda mężatka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na przychodnie. Uczciwa czysta, wiadomość u dozorczy ul. Zielona 24. 2925-5

potrzebny chłopak lub starszy człowiek do obrządku inwentarza. Wiadomość ul. Brzezińska 104 u gospodarza 2920-3

panna w średnim wieku z doświadczeniem w przemyśle posady gospodni. Oflerty do Biura pod „L. K.” 2184-0

Zagubione dokumenty

Goszkiewicz Stanisław zagubił kartę od paszportu, wydaną w fabryce Gajara. 2894-2

Szwęgrzak Apoloniusz zagubił paszport polski, prawo jazdy, strefnik oraz książeczkę celną, ledniczą ze świadectwami, wydaną w Łodzi. Uprasza o zwrot: Przędzalniana 41. 2895-2

Ignacy Ignacy zagubił paszport niemiecki, wydany w Zgierz. 2924-2

Zagubił paszport polski Antoni Łany Turkońskiej, wydany w Łodzi. 2899-2

Antczak Katarzyna zagubiła paszport tymczasowy wydany z gm. Władysławów, p. Kani. 2902-2

Przybyłski Ignacy zagubił dowód osobisty, wydany w Pabjanicach oraz kartę powołania, wydaną w Sieradzu. 2895-2

Józef Hosiński zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 2896-2

Turek Anna zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi.

Piech Wiktoria zagubiła paszport polski wydany w Łodzi. 2935-5

Wieczorek Marianna zagubiła dowód osobisty wydany w Wydziale mechanicznym w Kuluszkach. 2945-5

Kowalczyk Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z 28 p. Strz. Kan. Łódź.

Koprowski Bolesław zagubił portfel zawierający dowód osobisty wydany w Łodzi i kartę zwolnienia wydaną z 40 p. Strz. Iwowskich Łwów.

Kubiak Władysław zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi.

HELENOW

W niedzielę dn. 6 maja 1923 r.

KONCERT

Początek o godzinie 5 po południu

Dni koncertowe:

czwartki, soboty, niedziele i święta

Są do wynajęcia place tenisowe. (6112k)

Teatr „Qui pro Quo“ z Warszawy.

Pod kierunkiem art. H. JERZEGO BOZKOWSKIEGO.

Perskie Oko

724b

Rewja w dwóch aktach (8 obrazach z prologiem)
Billy, Tilly i Willy.

P R O L O G: Dyrektor ten-tam: G. Cybulski,
Maurycy Kamgarnicki, K. Tomm.

I-wazy akt.

Obr. 1. Wycieczka Łowickie w wyk. S. Betcherowej, S. Nowickiej, G. Cybulskiego i W. Szerszyńskiego.

Obr. 2. Lalki (muzyka J. Bozkowskiego)

Lalka — Z. Pogorzelska, Pajac — W. Zdunowicz.

Obr. 3. Dzwony miłości

Georget — S. Nowicka, Julot — E. Bodo.

Obr. 4. Pardon

Dama — Z. Pogorzelska, Pikaś — J. Ursteina.

Obr. 5. Chajtarma

(taniec turecki w wyk. A. Reńskiej i K. Remisławskiego.

II-gi akt.

Obr. 6. Karalica (muzyka J. Bozkowskiego.)

Karalica — H. Ordonówna, Zeglarz — W. Zdunowicz.

Obr. 7. Ho-ho-ho!

Beby — Z. Pogorzelska, Nju — S. Nowicka.

Obr. 8. W noc redutową

Pan — W. Szerszyński, Mamka — S. Betcherowa.

Strażak — G. Cybulski, Pietja — K. Tomm.

Katienka — M. Korska, Pierotka — A. Reńska.

Artekin — R. Remisławski.

Główny reżyser J. Pawłowski, Kapelmistrz Z. Wichter.

Baletmistrz R. Remisławski, Dekorator J. Galewski.

Wózek dziecienny koszykowy na gumach do sprzedania. Kilińskiego 85 (mleczarnia). 2804-2

Rowery nowe i używane do sprzedania. Sienkiewicza 64 Drzewicki. 2881-5

Power wolne kolo sprzedam. R. Misza 80, of. 2 piętro m. 45 2902-1

Sklepy w dobrych punktach ma do sprzedania. „Pośrednik” Piotrkowska 197. 2903-2

Domek w Marysinie 5 pokoi wolnych cena 30 sprzedaje „Pośrednik” Piotrkowska 197. 2904-2

Budka do sprzedania z powodu śmierci przy ul. Kilińskiego Wiadomość Senatorska № 15 m. 17 Papuzińska. 2899-1

Brzydko wygląda

każda twarz z piegami krem ORO

usuwa je radykalnie.

61251

Sklep na manufakturę sprzedaje my pierwszorzędną „Pośrednik” Piotrkowska 197. 2900-2

Sprzedam maszynę krawiecką gramofon i kanapę. Rzgowska 27 dozorca wskazuje. 2901-1

Motocykl do sprzedania jedno cylindrowy z przyręczką firmy Guryckę. Obejrzeć można w Wodny Rynek 7 Jan Płokiński. 2895-2

Sprzedam fortepian, parę 16-żek, materace, szafę, stół, stół salonowy, kozetkę stalugi matarskie, Piotrkowska 152-9. 2897-1

Lodownia pokojowa, samowar aparat telefoniczny do sprzedania ul. Radwańska 3 m. 8. 2943-2

Sprzedaj resztek męskich i damskich wełnianych i półwełnianych Targowa 15 m 70 po przeczną oficyna parter Dobrowolska. 2944-1

Motor naftowy 4 koni i motor do samochodu 4-o celindra 12 koni sprzedam Sienkiewicza 59 Perliński. 2926-1

Perorki 2 sprzedam lżejszą i cięższą, Wiadomość Targowa № 38 w sklepie W. Pawłowski. 2929-2

Okazyjnie sprzedam karuzelę z katarynką, szafkową Piotrkowska № 141 m. 32. 2934-1

Power z wolnym kołem oraz różne części do rowerów okazyjnie do sprzedania. Ludwika 55 m. 2. 2936-1

Harmonja 3 rzędowa do sprzedania Sienkiewicza 78 u portjera. 2803-3

Sprzedam 2 łózka z materacami i otomane Gdańska 4 m. 17 od 2 do 7. 2918-2

Spadkobierca sprzedaje trzy obiekta. Pośrednicy pożyczani wiad. Łódź, ul. Słowiańska № 7 m. 12 od godz. 10 do 4 pp. 2932-5

Do sprzedania rower mafne koło marki Armonda nielowa-ny. Wiadomość ul. Senatorska Nr. 15 m. 65 2937-1

FLOWER kupię. Oferty z ceną na do Rozwoju pod „Flower” 276-9

Sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie narożnik przy rynku, pokój z kuchnią i światłem gazowym. Cena przystępna ul. Rzgowska Nr. 63. 2955-6

Sprzedam mały sklepik spożywczy z pokojem ul. Rzgowska Nr. 76 Franciszek Krupa 2936-5

Sprzedam fortepian czarny krótki krzyżowy i zegar Kracza 4 m. 18. 2949-2

Salonik (meble białe) sprzedam tamto Piotrkowska 152 m. 9. 2953-1

Sprzedam sklep z mieszkaniem zdatny do wszystkiego, Wiadomość Wólczajska 250 sklep bielizny. 2954-1

Maszyny półcosznie kupuje sprzedaje i przyjmuje do reperacji M. Szreter Piotrkowska 185. 2943-1

Do sprzedania bryczka, resorka, wóz i eleganckie pluszowe siedzenia, Baluty ul. Zamadzka Nr. 9 u gospodarza. 2947-1

Różne:

Akuszetka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych Piotrkowska 152 2847-11

Gospodynię z doskonałym gotowaniem, pieczeniem wszelkich ciast, z chludnym swiadcstwami na wyjazd do pensjonatu poleca pierwszorządne biuro nauczycielskie Adamowiczowej Piotrkowska 91. 2873-1

Potrzebna zupełnie zdolna panna do szycia Piotrkowska 154 m. 18 2848-3

100-tki tysięcy osób, używa dla pozbycia się piegów i pryszczyc krem ORO. 61258

PIEKARNIA z urządzeniem sklepem, mieszkanem zaraz do wynajęcia w Radogoszczu, Łódź, Piotrkowska 51, lewa oficyna; godzinę przyjęć 3-5. 2827-2

Pokój umeblowany przy chrześcijańskiej rodzinie dla panienki, arząteczki lub nauczycielki Oferty do Rozwoju dla „A. S.” 2931-3

Potrzebne zdolne podręczne do krawcowej Pańska 68 oficyna I p. 2952-1

Udzielam lekcji w zakresie 6-u klas. 6-go Sierpnia 14 pralnia. 2958-5

Chłopcy do terminu potrzebni Podręczna № 35 ślusarnia. 2948-1

Książki do nabożeństwa w kilkunastu odmianach są do nabycia w Biurze „Promień” Łódź Piotrkowska 81. Sprzedaż hurtowym odbiorcom. 2824-1

Dozorca żonaty potrzebny ma na wieś. Zgłaszać się Piotrkowska 175 m. 5. 2850-1

Piekarnia z urządzeniem, sklepem, mieszkaniem zaraz do wynajęcia w Radogoszczu, Łódź Piotrkowska 51, lewa oficyna; godziny 3-5, Sapiński. 2887-2

Mieszkania w Radogoszczu do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska 51, lewa oficyna, II wejście, Sapiński. 2838-2

Przyjmuję krawieczyznę. Tamże potrzebne podręczne. Nawrot 59, m. 10. 2880-2

Przybiłkat się pies, wyżeł czarny, pod szyją szary. Prawy właściciel może odebrać za zwrot kosztów. Karola 19, portjer. 2914-2

Poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Rozwój” pod „№ 1,200,000”. 2915-1

Pokój umeblowany przy rodzinie poszukuje. Hotel „Savoy” № 413. Zastać przed 10-tą zrana. 2908-2

POTRZEBNA starsza kobieta do sprzątania i pilnowania domu. Wymagane rekomendacje. Zgłaszać się: Piotrkowska 113, lekarz dentysta. 2911-2

Potrzebna służąca. Wólczajska 91, m. 36. 2898-1

Dziewczyna lat 15-16 potrzebna do posługi. Wiadomość pracownia półcosz Piotrkowska 185. 2941-1

Zaginęła suczka młoda, widać ciemno szara, wabi się „Djana” Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. Odprowadzić za nagrodą do Fiedlera Orla 17. 2946-3

Potrzebne zdolne panny do pracowni saskien Łąkowa № 12 m. 15. 2937-2

Potrzebny zdolny tokarz Kilińskiego № 50. 2938-3

Koncertowy stroiciel fortepianów S. Grodzki, Łódź, Rozwadowska 6 m. 4. 2939-1

Służąca do wszystkiego (z praniem) niemłoda na małą rodzinę, natychmiast może się zgłosić Cmentarna № 10a u p. Dziegielewskiej. 2940-1

Matka chrześcijanka chce oddać niemowlę dziewczynkę na własność. Oferty pod „Niemowlę” 2928-1

Pokoju poszukuje kawaler w średnim wieku z niekrepującym wejściem, cena obywatelska. Łaskawe oferty sub „J. F.” do adm. Rozwoju. 2930-1

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 86-3 (druga brama) 2935-4

Do wydzierżawienia ogród owocowy 50 sztuk drzewek oraz 2 pokoje. Pabjanice Warszawska 70. 2930-5

Zaginął chłopiec lat 7 Brewiański Wacław uprasza się o doprowadzić do rodziców. Drownowska 6. 2927-3

Potrzebna dziewczynka do pomocy w domu ul. Fabryczna № 2 m. 77. 2924-5

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Meble sypialne, stołowe szafy, łózka, stoły, krzesła, otomiany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechycki Piotrkowska 108 6262-0

Na raty Etamina kolodowa, trykotina jedwabna, frotee dzipy jedwabne, towary lokcyjne najtaniej, najwygodniej u Leona Rubaszki Kilińskiego 40. 2793-5

Sprzedam resorkę, rolwagi, wozy i mózki Konstancynowska 58. 2800-2

WALACH 4-o letni, rasowy, okazyjnie do sprzedania. Napiorkowskiego 10, lub tel. 782. 6117-3

Do sprzedania dom murowany z 13 mieszkan, 2 tarasy wolne z ogrodem blisko Górnego Rynku przy Rzgowskiej Popręczna № 6a, pośrednicy wykluczeni. 2850-4

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość Zgierska № 109. 2837-2

Place pod Manią przy rzece Łódź sprzedam. Haizlera 7. 2917-2

Sprzedam psa łańcuchowego ul. Targowa 6 (skład wolarów). 2879-2

Metalowe łózka z materacami, stół, 6 krzesel, szafę, maszyny Singera, kanapę, sprzedam Rzgowska 31 gospodarz. 2900-2

Angie do sprzedania do zabrania. Zielona 38 m. 67. 2844-1

MOTOCYKL angielskiej marki 4 1/2 koni, koni okazyjnie sprzedam. Nawrot 29 m. 13 li p. od 4-7 popoł. 2903-1

Polowe demu rogowego sprzedam plac duży, 2 m. wolne Wiadomość Zakątna 43 m. 14. 2966-1

Sprzedam sieczkarnie przodek żelazny z kołem. Kamienie brukowce i drobne mogą odstawić. Obywatelska 87, Rakicie Stare Piątkowski Acn. 2907-1

Piegi i pryszczyc usuwa bezwarunkowo krem ORO. 61251

KOSTJUM damski jasny do sprzedania Piotrkowska 243 prawa oficyna I p. u krawcowej. 2851-4

Majatek sześciowłokowy, zabudowania, inwentarz, obsiary, doskonały punkt. Sprzedam lub zamienię. Gotówka w magana całkowita. Oferty Zgierz skrzyńska 14. 2821-1

100.000.000 bratków stokrotk, niezapominajek setka 15.000, goździki, kępi setka 30.000 mkp. Łódź Srebrzyńska 57 tramwaj № 3. W. Terpiński 2820-11

Sklep kolonialno — spożywczy i przybory mleczarskie do sprzedania tanio byle zaraz wiadomość Przędzalniana 56 restauracja. 2853-1

Power sprzedam wyścigowy suport na płaskim łożysku, łańcuch „renald” B. S. A. Targowa 67-53. 2802-2

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 800 mk., za tekstem 700 mk. zwozajne 850 mk., wśród drobnych 500 mk. nekrologi 700 mk., komunikaty 700 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Inne ogłoszenia berterminowe 80 mk. za wyraz, duże litery 500 mk., dla poszukujących pracy 50 mk., najmniejsze ogłoszenia 800 mk. Ogłoszenia zamajscowa 50 proc. drożej. Zagranicze 100 proc. drożej. Stronica przedtekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łany, za tekstem 5 łanów. Artykuły bez oznaczenia honorariu uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po której toczy się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa polaryzka obowiązuje już przyjęta od dnia zmiany bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.